

POGODA

Słonecznie, możliwość opadów śniegu. Najwyższa temperatura 15 F (-9,4 C), najniższa 0 F (-17,8 C). Wiatry zachodnie od 10 do 20 mil na godz.

W czwartek pochmurno, możliwość lekkich opadów śniegu. Najwyższa temperatura 20 F (-6,7 C).

Wschód słońca o godz. 7:13, zachód o godz. 4:22 po poł.

KALENDARZYK

Dzisiaj środa, 18 grudnia — Bogusława i Gracjana.

Jutro czwartek, 19 grudnia — Gabrieli i Dariusza.

Pojutrze piątek, 20 grudnia — Bogumiła i Domini-ka.

REFORMA PODATKOWA ZATWIERDZONA

G. Shultz Uniósł Się Gniewem

Lód Jądrem Komety

Santa Cruz, Ca. (CST) — Jądro komety Halleya składa się prawie wyłącznie z lodu — oświadczyli uczeni z NASA i uniwersytetu w Santa Cruz, którzy obserwowali komętę przy użyciu podczerwieni. Nowy radioteleskop został użyty specjalnie do penetracji chmury pary i gazów okrywających szczelnie jądro. Do tej pory analizy widma spektralnego wskazały na obecność w obłoku gazów tlenu, składowych wody, ale nie było wiadomo z czego składa się samo jądro. Obserwacja została przeprowadzona w nocy z 5 na 6 listopada br.

Sąd Filipiński Nie Podjął Decyzji

Manila (UPI) — Najwyższy Sąd Filipin rozpatrując podstawy konstytucyjne zapowiedzianych na luty wyborów, odroczył swe posiedzenie i nie podjął decyzji, która miałaby wpływ na kontynuowanie kampanii wyborczej na prezydenta — przez obecnego prez. Ferdinanda Marcosa oraz ubiegającą się przeciw niemu Corazon Aquino. Sąd wysłuchał w środę opinii złożonych przez 6 świadków między innymi przez b. wiceprezydenta Emanuela Palaeza, który zalecił sądowi, aby zezwolił na przeprowadzenie wyborów. Palaez powiedział, iż fakt, że kampania wyborcza rozpoczęła się już — jest dostatecznym powodem ku temu, aby pozwoić na przeprowadzenie wyborów. Przesłuchania w sądzie rozpoczęły się we wtorek, w 6 dni po oficjalnym rozpoczęciu kampanii wyborczej. Zarówno Marcos, jak i Aquino zabiegają o zdobycie zwolenników na północnym obszarze Filipin.

Sąd rozpatruje podstawy prawne poprawki konstytucyjnej, która przewiduje, że wybory mogą być przeprowadzone przed rokiem 1987, tj. wygaśnięciem obecnej kadencji Marcosa — pod warunkiem jednakże, że zaistnieje wakans spowodowany przez dymisję, śmierć prezydenta, bądź też postawienie go w stan oskarżenia.

Marcos wprawdzie złożył swą rezygnację, lecz stanie się ona aktualna dopiero wówczas, jeśli prze-gra wybory.

Reagując na niedawne wypowiedzi Corazon Aquino, która zagroziła, że w wypadku, jeśli zostanie wybrana prezydentem — postawi Marcosa pod sąd w związku ze sprawą śmierci jej męża, Marcos oświadczył, że Aquino jest “zdradliwą żmiją,” która wygłasza “słodkie słowa.”

Kongres “Uratował” Rząd Federalny

Washington (UPI, CT) — Kongres wybrał wczoraj po raz trzeci rząd federalny, któremu znów zabrakło pieniędzy na wypłaty dla pracowników czterech departamentów i kilku agencji. Biały Dom powiadomił pracowników administracji państwowej aby stawili się wczoraj do pracy, aczkolwiek oficjalnie czterem departamentom zabrakło pieniędzy na dokonanie wypłat poborów. Decyzja Kongresu umożliwi rządowi zaciągnięcie pożyczek na te wypłaty. Całe zamieszanie, twierdzą niektórzy członkowie Kongresu, jest wynikiem tego, że do tej pory nie zatwierdzono 370 miliardowego budżetu wydatków rządowych.

Starcie Słowne w Belgradzie

Terroryzm Kwestią Zapalną Między USA a Jugosławią

Belgrad, Jugosławia (UPI, CT, CST) — Sekretarz stanu US, George Shultz z wielką ekspresją uderzył w stół podczas publicznego wykładu na temat terroryzmu w obecności zaskoczonych jugosłowiańskich gospodarzy.

Do nietypowego zupełnie wybuchu emocji doszło podczas konferencji prasowej na zakończenie jednodniowej wizyty Shultza w Jugosławii. Pobyt w Belgradzie zakończył jednocześnie 10-dniową podróż amerykańskiego Sekretarza Stanu po Europie.

Wszystko przebiegało w pogodnej atmosferze, dopóki jugosłowiański minister spraw zagranicznych, Raif Dizdarevic, nie stanął w obronie palestyńskiego terroryzmu. Przynajmniej tak to wyglądało. Między innymi uznał on prawo Palestyńczyków do “zbrojnej walki” przeciwko Izraelowi, w związku z czym usprawiedliwione miałyby być takie akcje terrorystyczne, jak uprowadzenie włoskiego statku pasażerskiego “Achille Lauro.”

Siedząc naprzeciwko G. Shultza, Dizdarevic stwierdził: “Jugosławia odróżnia bardzo dokładnie walkę z kolonializmem, przeciwko agresji, czy z rasizmem od terroryzmu.” I następnie dodał: “Kiedy mówimy o terroryzmie i walce z terroryzmem, to należy także widzieć przyczyny, które do niego doprowadziły.”

W tym momencie twarz G. Shultza

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Uczestnicy Marszu Pokoju w Nikaragui

Rivas, Nikaragua. (UPI) — Ponad 1000 wiwatujących Nikaraguańczyków powitało we wtorek uczestników Marszu Pokoju, wydalonych poprzednio z Kostaryki. Wiec powitalny z udziałem nikaraguańskich robotników i studentów został zorganizowany w miejscowości granicznej Sapoa, położonej 78 mil na południe od Managui.

Grupa 217 uczestników marszu (w tym 20 obywateli amerykańskich) została wydalona z terytorium Kostaryki, której rząd udzielił im poprzednio 72-godzinnej wizy. Rzecznik rządu Kostaryki oświadczył, że uczestnicy Marszu Pokoju mają powiązania z organizacjami komunistycznymi.

Ciepło powitani przez sandinistów pacyfiści planują odbycie marszu do Managui i urządzenie tam wiecu.

Podczas wiecu w Sapoa, jeden z organizatorów marszu, Amerykanin Blaise Bonpane przeprosił zebranych za pomoc jaką Stany Zjednoczone udzielają nikaraguańskim contras.

Grupa planuje także podróż do prowincji Matagalpa aby pomóc wieśniakom w zbiorach kawy na plantacji, która była kiedyś własnością Somozów.

W Marszu Pokoju uczestniczą pacyfiści z 20 krajów. Jego celem jest wywarcie nacisku na supermocarstwa aby zaprzestały mieszania się w wewnętrzne sprawy państw Ameryki Środkowej oraz wyrażenie poparcia dla walczących o prawa człowieka a także dla inicjatywy pokojowej państw grupy Contadora



CHICAGO. — Panorama miasta, widok od strony Jeziora Michigan. (UPI)

Weto Prezydenta Wobec Ustawy Importowej

Washington. (CT) — Prezydent Reagan postawił weto wobec ustawy protekcyjnej, która miała ograniczyć w sposób drastyczny import niektórych artykułów, jak buty, tekstylia, miedź.

Zwolennicy protekcyjizmu powiedzieli na to, że są w stanie poczekać nawet do lata przyszłego roku by obalić prezydenckie weto, ale nie odstąpią od ochrony amerykańskiego przemysłu tekstylnego i 2 milionów zatrudnionych w nim ludzi.

Ustawodawcy mieli poparcie zarówno przemysłu ciężkiego, jak i związków zawodowych, ale natrafili na nieprzejednane w sprawach protekcyjizmu stanowisko administracji.

Reagan złożył już weto wobec tej ustawy. Było to w lecie br. Jednakże do ostatniej chwili administracja czekała z przedstawieniem podpisanego weta. Przyczyną takiej taktyki była chęć uzyskania poparcia Izby dla rewizji podatkowej, co mogłoby być po ogłoszeniu weta trudniejsze.

Przedstawiciele Białego Domu twierdzą, że odpowiedni dokument odnośnie weta został sporządzony przed tygodniem, ale ustawa podatkowa stała na przeszkodzie wcześniejszego ogłoszenia weta.

Ustawa, wobec której złożone zostało weto prezydenckie, mogła obniżyć import tekstyliów z krajów uznanych za tradycyjnych dostawców materiałów włókienniczych o 30%. Jesz-

Bunt Więźniów w McAlester, Okla.

McAlster, Okla. (UPI) — Zbuntowani więźniowie opanowali dwa oddziały stanowego więzienia; trzech strażników zostało pobitych i poklutyh nożami; siedmiu strażników wziętych zostało w charakterze zakładników.

W buncie wzięło udział od 70 do 80 więźniów, którzy obezwładnili strażników około godz. 7: 20 wiecz., krótko po wydaniu posiłku wieczornego. Więźniowie odmówili zamknięcia ich w celach, co stanowi w więzieniu procedurę rutynową.

W siedem godzin po zawładnięciu przez więźniów dwoma oddziałami więzienia, więźniowie oznajmili, że zwolnili zakładniczkę kobietę — strażniczkę więzienia.

Rzecznik więzienia zaprzeczył tej wiadomości, twierdząc, że strażniczka nadal znajduje się w rękach więźniów.

Strażnicy, którzy zostali przez więźniów pokluci nożami, znajdują się w miejscowym szpitalu w stanie zdrowia nie ulegającym pogorszeniu.

Stanowo wydział więziennictwa przysłał 10 funkcjonariuszy, którzy mają przeprowadzić ze zbuntowanymi więźniami negocjacje i doprowadzić do zwolnienia zakładników.

cze wyraźniej odbiło się to na obuwii importowanym (bezugumowym), którego sprowadzane ilości musiałyby się zmniejszyć o 60%. Jak wiadomo, import pokrywa obecnie 80% zapotrzebowania rynkowego Stanów Zjednoczonych.

Zwolennicy ustawy twierdzą, że otwarcie rynku amerykańskiego dla importu w tej mierze kosztowało Stany w ciągu ostatnich 5 lat ponad 300,000 miejsc pracy.

Liczba ta została uznana przez administrację przesadzona. Biały Dom jest skłonny przyjąć liczbę 200,000, ale pod warunkiem, iż nie będzie się tej ilości w całości uzależniać od spraw importowych.

Rozmowy w Sprawie Afganistanu

Genewa (UPI) — Przedstawiciel Organizacji Narodów Zjednoczonych, Diego Cordovez prowadzi w dalszym ciągu negocjacje mające na celu rozwiązanie problemu afgańskiego. We wtorek spotkał się on z ministrami spraw zagranicznych Pakistanu i Afganistanu.

Kolejna runda rozmów rozpoczęła się w poniedziałek. Cordovez prowadził osobne rozmowy z ministrem afgańskim — szechem Mohammadem Dost i ministrem Pakistanu — Sahabzadą Yaqub Khanem.

Rzecznik ONZ poinformował, że rozmowy wtorkowe przebiegały na tej samej zasadzie. Pakistan odmawia rozmów przy wspólnym stole z przedstawicielem rządu afgańskiego, ponieważ rząd ten nie reprezentuje narodu Afganistanu, a jest marionetkową władzą narzuconą przez Związek Sowiecki.

Rozmowy prowadzone przez przedstawiciela ONZ otoczone są ścisłą tajemnicą na żądanie Cordoveza.

Od roku 1982, kiedy Cordovez podjął się roli mediatora, jest to szósta z kolei runda rokowań. Zbiegła się ona w czasie z 6 rocznicą najazdu sowieckiego na Afganistan.

Prawdopodobnie rozmowy Cordoveza z ministrami spraw zagranicznych Afganistanu i Pakistanu zakończą się w czwartek lub piątek. Następnie przedstawiciel ONZ złoży raport sekretarzowi generalnemu tej organizacji, Javierowi Perez de Cuellar, który z kolei poinformuje Stany Zjednoczone i Związek Sowiecki o wynikach mediacji.

Zdaniem przedstawicieli władz amerykańskich, najnowsza runda rozmów będzie stanowiła swego rodzaju próbę, ze względu na niedawne oświadczenia Kremla, który rzekomo dąży do rozwiązania kwestii afgańskiej.

Pasterka z Watykanu

W Wigilię o godz. 11 wieczorem rozpocznie się transmisja pasterki z bazyliki św. Piotra, którą odprawić będzie papież Jan Paweł II. Śpiewać będzie chór Sistine. Pasterka transmitowana będzie na kanale 5 telewizji.

Nowa Runda Rokowań w Damaszk

Bejrut, Liban (UPI) — Wojska libańskie i zbrojni muzułmanie prowadzili dzisiaj walki wzdłuż “zielonej granicy”, dzielącej Bejrut na wrogie części — muzułmańską i chrześcijańską. Do walki doszło kilka godzin przed nową rundą rokowań pokojowych pod patronatem Syrii. Rozmowy odbywają się w Damaszk

u i mają na celu znówienie pokojowego planu, którego uzgodnienie utknęło w martwym punkcie.

Walki były dość ciężkie, ale jak na razie nie nadeszły komunikaty o ofiarach w ludziach.

Przed zaproszeniem ze strony syryjskiego wiceprezydenta Abdela Halima Khaddama, na rozmowy do Damaszk, wojska libańskie przekazały Syrii 31 syryjskich żołnierzy pojmanych podczas walk w Bejrucie w 1979 r. i w mieście Zahle w 1981 r. Rzecznik wojsk libańskich stwierdził, że Liban spodziewa się podobnej akcji ze strony Syrii i uwolnienia kilku Libańczyków przed Świętami Bożego Narodzenia. Podczas pierwszej rundy pokojowych rokowań w Damaszk, władze syryjskie uwolniły 31 Libańczyków.

Rokowania w stolicy Syrii prowadzą przedstawiciele zwalczających się zbrojnych ugrupowań religijnych, tj. zbrojnego ugrupowania chrześcijan libańskich, “Amal” czyli zbrojnego ugrupowania muzułmanów — szyitów oraz Postępowej Partii Socjalistycznej druzów. W ubiegłym miesiącu podobne rozmowy zostały zerwane z powodu zbyt dużych rozbieżności pomiędzy żądaniami stawianymi przez strony.

W Bejrucie doszło wczoraj rano do wybuchu dwóch bomb. Eksplozje miały miejsce na terenie muzułmańskiej części stolicy Libanu. Zginęła jedna osoba, a ranych zostało dwie. Wybuchy zniszczyły trzy sklepy i dwa samochody. Do zamachu bombowego doszło, pomimo wprowadzenia wszelkich środków bezpieczeństwa. Ulice muzułmańskiej części Bejrutu patrolowane są przez policję i wojsko.

Dziś Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa

New York (UPI) — Stany Zjednoczone zarządały zwolnienia w dniu dzisiejszym Rady Bezpieczeństwa ONZ. Zebranie członków Rady będzie dotyczyło potępienia terroryzmu światowego i żądania uwolnienia wszelkich zakładników przetrzymywanych gdziekolwiek, przez kogokolwiek, z jakichkolwiek powodów.

Ambasador amerykański Vernon Walters powiedział podczas wtorkowej konferencji prasowej, iż zwolnienie 15-członkowskiej Rady nastąpiło dla osiągnięcia wspólnego stanowiska, które odmawiałoby terrorystom prawa azylu bądź ucieczki.

Rezolucja została przygotowana — z inicjatywy Stanów Zjednoczonych — przez zespół dyplomatów w składzie Wlk. Brytania, Francja, Australia, Dania, Egipt i Peru. Strona amerykańska jest przekonana, że projekt rezolucji przejdzie w Radzie Bezpieczeństwa bez kłopotu, tym więcej, że opowiada się na nim także ZSSR.

Przez Izbę Kongresu

— Zwycięstwo Prezydenta Reagana

Washington (CT, UPI) — Izba Reprezentantów zatwierdziła wczoraj ustawę o reformie systemu podatkowego. Początkowo republikanie z Izby przeciwni byli propozycji ustawy opracowanej przez Komitet Sposobów i Środków pod przewodnictwem kongresmana Daniela Rostenkowskiego. Silny nacisk ze strony prezydenta Reagana, który złożył wizytę na Kapitolu spowodował, że zwolennikom ustawy udało się uzyskać poparcie wystarczającej liczby kongresmanów, aby przedłożyć propozycję reformy podatkowej pod głosowanie pełnego składu Izby Reprezentantów.

Reforma przewiduje podzielenie podatników na cztery kategorie zamiast obecnie istniejących czternastu oraz podniesienie ulg podatkowych o prawie \$1,000 dla tych, którzy korzystają z innych przywilejów (np. nie odciągają od sumy podlegającej opodatkowaniu sum darowanych na cele charytatywne itp.).

Reforma spowoduje zmniejszenie podatków płaconych przez indywidualnych obywateli o \$140 mld, o podobną sumę podwyższone zostaną podatki płacone przez przemysł.

Ekonomiści pracujący na zlecenie Kongresu oszacowali, że podat-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Próby Uwolnienia Zakładników

Bejrut (UPI, CST) — Grupa Francuzów przybyła we wtorek do Bejrutu, by doprowadzić do uwolnienia czterech uprowadzonych rodaków. Wśród delegacji francuskiej znajdują się: Libańczyk urodzony we Francji — lekarz kardiolog oraz francuski minister spraw zagranicznych, Pierre Blouin.

Jest to druga z kolei próba Francuzów, którzy chcą uwolnić czterech obywateli tego państwa, uprowadzonych w Bejrucie w marcu i maju br. przez muzułmańskich ekstremistów. Minister spodziewa się, że uda im się załatwić z porwaczami uwolnienie zakładników przed Świętami Bożego Narodzenia, chociaż — z drugiej strony Blouin nie był w stanie zagwarantować, że rząd Francji zgodzi się na żądania porwawcy i nawiąże lepsze stosunki z Iranem.

Inna misja mająca na celu uwolnienie czterech amerykańskich zakładników, a podjęta przez specjalnego wysłannika Kościoła angikańskiego z W. Brytanii — Terry Waite — wznowiona zostanie w piątek. Pod koniec tego tygodnia Waite zamierza polecieć do Bejrutu i podjąć ponowne negocjacje.

Los czterech żydowskich zakładników, mieszkańców Libanu uprowadzonych przez muzułmańskich terrorystów, wisi na włosku. Podziemna organizacja terrorystyczna pod nazwą “Organizacja Uciśnionych na Świecie” zagroziła wczoraj, że zakładnicy zostaną zgładzeni, jeśli popierana przez Izrael Armia Pół. Libanu nie uwolni muzułmańskich jeńców. W obozie koło wioski Khiam w południowym Libanie, uważanym przez Izrael za “strefę bezpieczeństwa,” przebywa około 300 Libańczyków szyitów.

Witamina "D"

Witamina "D" razem z witaminą "A" ma bardzo dodatni wpływ na zdrowie naszych zębów i kości. Przy niedoborze tej witaminy dzieci cierpią na krzywicę, kobiety w ciąży tracą zęby, a starsi łatwo łamią kości.

Najlepszym źródłem tej witaminy jest tran, również śledzie i inne ryby morskie. Ponadto masło, żółta kurze, grzyby i mleko. Wytworzą ją również nasza własna skóra, lecz tylko w zetknięciu się z promieniami słonecznymi.

Zapotrzebowanie dzienne witaminy "D" wynosi około 400-600 jednostek międzynarodowych.

Witamina "E"
(Tokoferol)

Jest kilka odmian. Jedną z nich znana jako D-ALPHA TOCOPHERYL — nazywana jest przez wielu jako "Cudowna Witamina". Podobno "cudownie" pomaga organizmowi ludzkiemu na "przedłużanie życia i żywotność serca".

Ogólnie mówiąc, leczą pewne zaburzenia płciowe, ponadto daje energię i żywotność, jędrność ciała, wzmacnia popęd płciowy. Również wyswabia ze stanów lękowych przy niedomaganiach serca. Odgrywa dodatnią rolę w przemianie materii. Witamina "E" może wywierać dodatni wpływ w różnych schorzeniach mięśni (np. gośćcu mięśniowym) i w zaburzeniach sercowo-naczyniowych.

Znajduje się w ciemnym chlebie, w jajach, grochu i fasoli (szczególnie sojowej). Również występuje w niektórych pszenicznych, liściach sałaty i kapusty oraz w olejach roślinnych i wątrobie.

Dawkowanie jest zależne od zaleceń lekarza. Przeważnie wynosi ono od 100 do 600 jednostek międzynarodowych dziennie.

Witamina "F"

Jest to substancja wyodrębniona z tłuszczów zwierzęcych. Sprzyja ona zabliznianiu ran i owrzodzeń. Zapobiega również zmarszczkom oraz skutecznie leczą niektóre postacie egzem. Zapotrzebowanie dzienne nie jest jeszcze znane. Za-

**Poradnik
Dla Emerytów**

red. JULIUSZ
P.O BOX 41334
CHICAGO. 60641-0334

**Co Należy Wiedzieć
o Witaminach**

pisuje je doktor w razie jej braku. Stosowana jest w lecznictwie w postaci maści i kapsułek.

Witamina "K"
(Filochinon)

Jest konieczna do krzepnięcia krwi. Toteż zwykle podaje się ją po ciężkich operacjach. Również w związku z wyjęciem "migdałów" u dzieci. Witamina "K" stosowana jest też przy krwawieniach, w chorobach żółtkowo-jelitowych i często lekarz przepisuje tę witaminę kobietom ciężarnym tuż przed porodem.

Znajduje się obficie w kapuście, szpinaku, kalafiorze, pomidorach, orzechach włoskich i wątrobie. Również w lucernie (Alfalfa) i w pokrzywie.

Kwas Pantotenowy

Jest szeroko spotykany w przyrodzie i występuje w otrębach ryżowych, grochu, ziemniakach, pomidorach, marchwi, kapuście, kalafiorach, wątrobie, jajach (żółtku) i mleku.

Odgrywa on ważną rolę w przemianie węglowodanowej. Podobno jest konieczny do tworzenia się w organizmie tak zwanych przeciwciał, które przeciwdziałają wszelkim infekcjom i walczą z bakteriami. Dzielne zapotrzebowanie kwasu pantotenowego (znanego też jako witamina "B-5") wynosi u człowieka 10-20 mikrogramów (mcg).

Reasumując to wszystko co powyżej napisałem, organizm nasz domaga się tych witamin. Ale pragnę podkreślić, że przy racjonalnym odżywianiu się dobrze zbalansowanych posiłków, organizm otrzymuje wystarczające ilości tychże

witamin z jedzeniem. Tylko w wyjątkowych wypadkach przy awitaminozie, lekarz zapisuje zwiększone dawki niektórych witamin, aby poprawić stan zdrowia, szczególnie u osób starszych wiekiem, którzy zazwyczaj potrzebują zwiększonych dawek witamin i minerałów.

**Co Twierdzi
Gerontologia**

Od dawna uczeni zastanawiali się nad przyczynami starości. Bo jest to przecież niezwykle ciekawe i kuszące zagadnienie.

Gdyby znaleźć istotną przyczynę starzenia się organizmu, można by zapobiegać, wynaleźć skuteczne lekarstwo, przedłużyć życie i młodość... kto wie na jak długo?

Jakiś majątek i sławę zdobyłby lekarz, który umiałby skutecznie odmładzać? Już średniowieczni uczeni przypuszczali, że człowiek mógłby żyć 150, a nawet 200 lat, ale drogę do tego upatrywali w stosowaniu różnych czarodziejskich eliksirów (alchemia). Niektórzy nawet radzili wtedy spożywać narządy młodych zwierząt.

W miarę rozwoju nauk biologicznych: medycyny i higieny w XIX wieku zaczynają się pojawiać bardziej rozsądne poglądy oparte na obserwacjach naukowych. Zaczyna się opinia, że człowiek sam przyspiesza swą starość przez liczne błędy, które popełnia w ciągu życia.

Aby przedłużyć młodość, trzeba prowadzić rozsądny i umiarkowany tryb życia, zgodny z naturą, odżywiać się lekko i skromnie, unikać wszelkich ekscesów i psychicznych wstrząsów, często wypoczywać i zachowywać dobry humor. Słowem,

chcąc przedłużyć życie, trzeba nauczyć się nie skracać go!

Współcześni gerontolodzy, czyli uczeni zajmujący się zagadnieniami starości, mają różne poglądy na przyczyny starzenia się i możliwości przedłużania życia.

Jedni z nich sądzą, że przyczyną starości jest odkładanie się w komórkach i tkankach ustroju szkodliwych substancji, odpadków przemiany materii, które powstają w ciągu życia i nie są dostatecznie wydalone lub nieszkodliwe.

Można by więc przedłużyć życie przez ograniczenie wytwarzania tych szkodliwych substancji lub zwiększenie ich wydalania.

Według innych, każdy organizm ma pewien wrodzony zapas energii życiowej, którym może rozporządzać, a w miarę wyczerpywania się tego zapasu, starzeje się.

Takich różnych teorii jest bardzo wiele, ale żadna z nich nie jest oficjalnie uznana przez naukę, która pomimo ogromnych badań, doświadczeń i obserwacji jeszcze nie wykryła istotnych przyczyn starzenia się.

Wielu uczonych uważa, że starość jest po prostu okresem życia, podobnie jak niemowlęctwo, dzieciństwo i młodość. Nie jest ona więc zjawiskiem chorobowym lub objawem jakiegoś "psucia się" organizmu — tylko naturalną fazą.

Można więc tylko postawić pytanie: kiedy ta starość ma wystąpić i jak ma ona wyglądać?

Moim zdaniem, każdy powinien prowadzić taki tryb życia, aby okres starości zaczął się jak najpóźniej!

Będę teraz czekał na inne wypowiedzi moich czytelników na ten temat na podstawie różnych informacji.

Temat jest ciekawy i wart jest dyskusji. ★★★

Uwaga Czytelnicy

Z uwagi na to, że w najbliższe dwie środy świąteczne "Dziennik Związkowy" nie wyjdzie spod prasy — nasz "Poradnik dla Emerytów" ukaże się wyjątkowo o dzień wcześniej, czyli we wtorek, 24 grudnia, i we wtorek, 31 grudnia. Proszę o tym pamiętać.

Maria Dąbrowska

NOCE I DNI

Tom V
WIATR W OCZY

31

Może jestem pod tym względem upośledzona przez naturę... Strona religijna? Gdybyż za nią nie stał w tej chwili ksiądz ze wszystkimi swoimi interesami! Bóg, jakkolwiek sobie go wyobrazimy, jest chyba z tymi, co się kochają, nie z tymi, co się żenią. Zresztą po co to mówić. Ty wiesz i ja wiem. Przypnij, że w obrzędach jest poezja rzeczy idących z prawika. Przypnij, że chwilami nęci mnie uczynić tak jak wszyscy, by wlać w tę utartą formę nową naszą treść. Coś jakby zanucić na starą melodię pieśń, jakiej nie było jeszcze na świecie. Ale ja nie wiem, czy to nie zwykły oportunizm ubiera się w takie ładne sukienki. Dziś zdaje mi się, że nie zależy mi na niczyjej opinii. Ale czy tak jest naprawdę? Żyjąc tam daleko, w obcym środowisku, które nie wgląda w nasze obyczaje, trudno zdać sobie z tego sprawę. Tyle niskich, a przynajmniej marnych względów prowadzi ludzi do ślubu, że boję się, czy i ja bym się nimi nie kierowała. Pozostaje więc jedna rzecz, o której wiem na pewno, że ma dla mnie cenę, to radość i spokój moich rodziców, a może i twojej tak religijnej podobno matki. Wiem już niestety, że każdym krokiem sprawiamy komuś radość, a komuś cierpienie, ale wołałabym nie zadawać bólu, jeśli można. Więc o ile myślisz, że to nie przyniesie uszczerbku naszym ideałom i naszej pracy — a jakże mogłoby przynieść — to dobrze, Marcyś, zróbmy tak, jak ty mówisz. Moi rodzice nie nagabują mnie, broń Boże, milczą, zachowują się bardzo taktownie i serdecznie, ale ja dobrze wiem, że niepokoją się i pragną naszego ślubu. Tylko że gwałtu nie ma żadnego. Nie chcę, żebyś pod wpływem chwilowego może porwyu decydował coś, czego mógłbyś potem żałować. Wyjaśniliśmy tę sprawę między sobą i to mi nie wiem dlaczego, dobrze zrobiło. A dalej — zobaczymy. — A prozy codziennego pożyicia z tobą to ja się wcale a wcale nie boję. Jak będziemy razem, to ci powiem, dlaczego..."

Nazajutrz, ledwo ten list został wysłany, nadszedł od Marcina już nowy, w którym, prócz zwykłych szaleństw miłosnych, Agnieszka przeczytała rubaszenie rzucone zdanie: „Czort — ma tu zjechać z Krakowa «mój ideał» w jakiejś misji do bab. Jeszcze tego brakowało. Ale nie bój się, miła. Wytrzymam to i nie zawiodę”.

Agnieszka straciła głowę i odpowiedziała bez namysłu chaotycznym listem, w którym wyrzekała się ślubu i pożyicia z Marcinem, „bo coś budować głupie zamki na lodzie, które jeden czyjś przyjazd może w grzy zamienić”. I natychmiast dodawała prowokując Marcina: „zresztą co dla ciebie znaczy bawić się projektami, z którymi ktoś, być może, bardzo się liczy, ktoś, co ma też swoje zamiary i postanowienia i wyrzekł się ich dla rzeczy, z której ty drwisz już zapewne w oczekiwaniu tego przyjazdu, który aż «wytrzymać» musisz. Tak ci to ciężko przyjdzie! Wyobrażam sobie teraz, jak przyjmiesz mój list «ślubny», czym on ci się wyda w tych warunkach, wzruszeniach... A jeśli ja już może uprzedziłam rodziców, poczyniłam pewne kroki? Sam to wywołałeś, ale nie, nie myśl — cofała się — nie przypisałam twym propozycjom ślubu żadnego znaczenia! Za jeden twój pocałunek oddałabym wszystkie radości bliskich, za jedno ziarno pewności, której, niestety, czuję, już nie możesz mi dać, wyrzekłabym się wszystkiego, czego wyrzec się każesz. Bardzo jestem nieszczęśliwa i nic nie widzę w ciemności...”

W porwie niepoczytalnych odruchów zazdrości dołączyła do tego listu kartkę Janusza, dopisawszy na niej: „Nie odpowiedziałam, nie pojechałam, nie zobaczyłam go i nie zobaczę. Nie kosztowało mnie to nic, choć człowiek ten miał dla mnie nie mniejsze znaczenie niż dla ciebie — tamta”.

Marcin odpowiedział raz na oba listy.

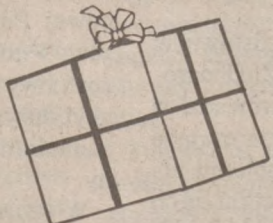
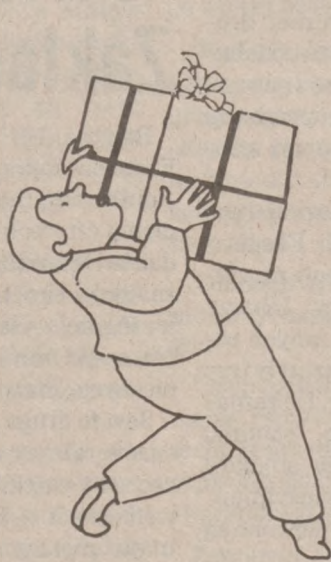
„Jak mogłaś, och, jak mogłaś uczynić coś podobnego. Przez kilka godzin chodziłem jak błędny, żółte plamy zazdrości przesłaniały mi wszystko, gotów byłem zerwać i zniknąć tak, żeby cię nigdy więcej nie ujrzeć. Ochłonałem z tego, ale po to tylko, żeby patrzeć na spustoszenie, jakie między nami posiałaś. Mniejsza o mękę, której mi przyczyniłaś, ale ta myśl, Agnieszko, że to ty byłaś w stanie tak postąpić! Ty — mnie — szantażować uczuciem czy wspomnieniem tego człowieka! Wszystko jedno, co czuję dla niego i dla tej całej sprawy, ale jakie miałas prawo rozporządzać się w taki sposób jego listem. — I to z niskiego, tak niegodnego ciebie strachu! Jak ty się boisz, jak ty się ciągle boisz. Bo mieć kobietę i rzucić ją, to dla was nic; najordynarniejsze uwiedzenie prędzej przebaczenie ukochanemu niż to, że cofnął się, wyrzekł tego, co dla was, niby tak szukających duszy w człowieku, stanowi całą istotę miłości. Mówisz sobie — nie żyłem z tamtą, więc, znaczy się, żyć jeszcze mogę, chciałbym, marzę o tym. I tym twoim strachem o tę kobietę, twoim, bo moim już być przestał, skoro mogłem cię tak po prostu o jej przyjeździe powiadomić — tym wspomnieniem, chwytnością słowa, śledzeniem — czynisz wszystko, żeby zagasić wspomnienia obudzić, rozdrażnić, ożywić. Ze strachu — to wyrzekasz się ślubu, to żądasz go niemal za pomocą jakże chytrych insynuacji! Rzucasz się, sama nie wiesz, czym by mnie przy sobie zatrzymać, jak nie zrazić, nie utracić tego «szczęścia osobistego». Mam w sobie dużo kobiecego i, niestety, dobrze was rozumiem, jakie wy zachłanne, wyłączone i nienasycone jesteście. Ale nie drżysz, nie szarp się i nie szalejesz. Ja nic nie cofam i dobrze pamiętam, i podtrzymuję, com ci w sprawie ślubu napisał. Bo mimo wszystko, coś nawyczyniała, kocham cię i pragnę jak nigdy nikogo w życiu. Na borykanie się ze światem siły mieć muszę, z tobą walczyć nie chcę, nie mogę. Tylko że kiedyś marzyłem o tym, by każdą chwilą życia swego siać bunt, by każdą literką najblajszych artykułów zagiew płonąć w siano polskich mózgów kretyńskich wykań, by każdym czynem zrywać z waszym starczym przesądem... A teraz śluby kościelne, prawa, mieszkanka... Ulegam ci we wszystkim, za monetę twoich pieśczętów wiele już oddać gotów... Eh, ty, ot i napisałam ci list...”

Agnieszka wtrącona w czarną rozpacz przez dwa dni żyła jak otruta, nie jadła, zamykała się u siebie ku przerażeniu pani Barbary i zacieka wieniu rodzeństwa, które dopytywało się, co to znaczy, może ten łożański naręczony ożenił się z kim innym?

Agnieszka po dwu dniach rozmyślania o samobójstwie napisała do Marcina:

„Tak jest, przejrzałem mnie na wylot w całej mojej nicości. Jestem podszyta strachem i zazdrością, choć myślałam, że miłość silniejsza jest niż strach. Niewarta jestem ni twoich, ni czyichkolwiek uczuć, jedyne dobre w tym, co się stało, to to, że poznałam samą siebie, jakim bezmiar nędzy jest moje serce. Ale nie to jest najsmutniejsze, coś mi o mnie napisał, tylko to, co o sobie, że gotów byłeś oddać, rzec się czegośkolwiek z wartości swego życia za cenę moich pieśczęt. Że to mogłoby być prawdą, taką rzecz ciężko przeżyć, może ciężiej niż śmierć. Nie rzekaj się niczego, zachowaj w całości twe piękne, wznieślo życie. I nic ci już nie grozi. Nie mam w sobie już ani jednej «monety pieśczęt». A jeśli mimo wszystko garnę się do ciebie w tęsknocie — to przez wrodzoną podłość... Nic dobrego po niczym się już nie spodziewam”.

MOŻESZ MIEĆ DUŻĄ NIESPODZIANKĘ W OKRESIE ŚWIĄTECZNYM... SKALECZENIE, WYPADEK LUB CHOROBE!



Jazda w zimie... chodzenie po oblodzonych ulicach z paczkami w ręku... więcej gotowania niż zwykle... jeżdżenie na nartach oraz inne sporty w okresie świąt... nadmierne picie i spożywanie różnego rodzaju żywności... wszystko to przyczynia się do niebezpieczeństwa w okresie świątecznym!

Dobrze jest wiedzieć, że Lincoln West Medical Center chętnie służy pomocą. NATYCHMIASTOWA POMOC w Lincoln Park West zapewnia Ci szybkie, profesjonalne, uważne zabiegi — bez zwłoki. Nie trzeba się umawiać. Ośrodek czynny jest 24 godziny na dobę... i to właśnie tutaj w Twojej dzielnicy.

Oczekuje Cię taka opieka, jakiej się spodziewasz... za cenę na jaką Cię stać. **DZIAŁ NATYCHMIASTOWEJ OPIEKI** kosztuje około połowę ceny normalnego kosztu w innych ośrodkach natychmiastowej pomocy.

Trzymaj ten kupon w swoim portfelu. Jeśli Cię spotka przykre wydarzenie w okresie świątecznym, takie jak skaleczenie, wypadek lub choroba... to śpiesz do Działu Natychmiastowej Opieki w Lincoln West!

\$10 INSTANT CARE \$10

Oszczędź \$10 za pierwszą wizytą, gdy zgłosisz się w sprawie szybkiej, profesjonalnej medycznej usługi w naszym Ośrodku Natychmiastowej Pomocy. Przedstaw ten kupon w chwili wpisywania się, a my odliczymy \$10 od kosztu zabiegu.

\$10 KUPON \$10

Lincoln West Medical Center

2544 WEST MONTROSE
(312) 267-2200

A NATIONAL MEDICAL ENTERPRISES HEALTH CARE FACILITY

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.**ALOJZY A. MAZEWSKI—Prezes**
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

POLISH DAILY ZGODA

**ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor Naczelny**ZESPÓŁ REDAKCYJNY: Józef Białasiewicz, Piotr Domaradzki, Iwona Skoczylas, Elżbieta Urbańska,
Alicja Otap, Ewa Azarjew, Andrzej Azarjew i Elżbieta Wiśnicka—Korektor

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy publikowania płatnych ogłoszeń i nadesłanych tekstów.

WARUNKI PRENUMERATY**WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE**

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$40.00	Rocznie (1 yr.) \$15.00
Półroc. (6 mos.) 22.00	Półroc. (6 mos.) 9.00
Kwartal. (3 mos.) 13.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 7.00	

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy)... 35¢**DO INNYCH KRAJÓW:**

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$60.00	Rocznie (1 yr.) \$18.00
Półroc. (6 mos.) 45.00	Półroc. (6 mos.) 14.00
Kwartal. (3 mos.) 20.00	Kwartal. (3 mos.) 8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)... 50¢

Coraz Mniej Przedstawicieli Polonii

Wydać by się mogło, że znając lojalność i gremialne poparcie Polonii dla kandydatów demokratycznych ubiegających się o wybór na stanowiska we władzach stanowych i lokalnych, Partia Demokratyczna wynagradzać będzie tę właśnie społeczność, przez popieranie kandydatów wywodzących się z Polonii.

Sytuacja wygląda jednak zupełnie inaczej. Od lat tracimy reprezentantów stanowych w Legislaturze, najczęściej większość z nich padła ofiarą zmiany granic poszczególnych okręgów wyborczych. Nie lepiej przedstawia się sytuacja w Senacie stanowym, gdzie Polonię reprezentuje tylko trzech senatorów stanowych. Przyznać trzeba, że są oni bardzo energiczni i pracowici, ale tylko trzech reprezentantów społeczności, która w samym Chicago stanowi 21% mieszkańców, a w powiecie Cook obliczana jest na ponad milion — to stanowczo za mało.

Nie jest też wykluczone, że w nadchodzących wyborach możemy utracić jednego z nich, również wskutek zmian granic okręgów wyborczych.

Jeszcze gorzej przedstawia się sytuacja Amerykanów polskiego pochodzenia w powiecie Cook. Powiatowa Organizacja Demokratyczna uznawała za stosowne "poświęcić" aż dwóch komisarzy polskiego pochodzenia: Mateusza Bieszczata i Mateusza Ropę — rzekomo interesom partii. Na ich miejsce wytypowano obcych, mimo, że od wielu, wielu lat Amerykanie polskiego pochodzenia nie tylko byli bardzo aktywni w tej organizacji partyjnej, ale mają też olbrzymie zasługi zarówno jeśli chodzi o samą partię, jak też wyborców, których reprezentowali.

Warto przypomnieć, że dawniej społeczność polonijna reprezentowana była w Radzie Powiatowej przez trzech przedstawicieli (na 15). Obecnie, jeśli dobrze pójdzie, będzie miała tylko jednego, tj. alda. Stenberga, którego włączono do listy oficjalnych kandydatów popieranych przez Partię.

Nie uznano za stosowne ani zwrócić się do licznych aktywnych członków partii polskiego pochodzenia z prośbą o radę, ani nawet nie uznano za stosowne wytłumaczyć dlaczego zdecydowano się uznać Amerykanów polskie-

go pochodzenia za "koźłów ofiarnych" rozgrywek partyjnych.

Podobny brak jakiegokolwiek uznania dla wielutysięcznej rzeszy chicagowian polskiego pochodzenia wykazała powiatowa organizacja demokratyczna godząc się bez protestów na to, abyśmy stracili aldermana dlatego tylko, że należało dać większy udział w rządzeniu miastem przedstawicielom innych narodowości czy grup etnicznych.

I znów, podobnie jak w interesach polonijnych kandydatów na urzędy stanowe, Polsko-Amerykańska Organizacja Demokratyczna — nabrała wody w usta. Nikt nie protestował, nikt nawet słowem nie sprzeciwił się poświęcaniu kandydata polskiego pochodzenia.

Czyżby świadczyło to o kompletnym rozdzwieku wśród członków Organizacji, czy też po prostu wygodzie, bo przecież łatwiej jest na wszystko się zgodzić, niż domagać się, żądać odpowiedniego traktowania. Czyżby tchórzostwo? Obawa, że narażą się "wielkim" i trudniej będzie później uzyskać ich poparcie, gdy trzeba będzie stanąć do wyborów?

A sytuacja wygląda coraz gorzej. Przecież w Kongresie Stanów Zjednoczonych z Illinois mamy tylko dwóch kongresmanów: Dana Rostenkowskiego i Williama Lipińskiego. Dawniej również mieliśmy ich więcej.

Nie jest prawdą, że Polonia nie popiera swoich kandydatów. Sytuacja wygląda wprost przeciwnie. Mści się jednak lojalność wobec organizacji partyjnej, która swych najwierniejszych członków, skazuje na zagładę, by zaspokoić żądania i dążenia innych.

Polonia nie będzie spokojnie obserwowała wąskiej polityki przywódców partyjnych. W nadchodzących prawyborach i wyborach, tym bardziej popierać będzie kandydatów wywodzących się z niej, kandydatów odważnych, którzy nie boją się narazić "wielkim," gdy przyszłość naszej grupy etnicznej wchodzić będzie w rachubę.

Nie lepiej wygląda sytuacja jeśli chodzi o poparcie kandydatów wybitnych prawników na stanowiska sędziów w lokalnych sądach. O tej sprawie, jutro.

Poszkodowani Klienci

Kiedy przed dwoma laty Federalna Komisja do Spraw Komunikacji podjęła decyzję, aby firma AT&T pozwoliła poszczególnym kompaniom telefonicznym prowadzić swoje własne interesy samodzielnie, miano przede wszystkim na uwadze dobro konsumenta. Uważano, — że dzięki odebraniu AT&T monopolu na telefon, powstaniu szeregu konkurencyjnych firm telefonicznych, usługi — czyli połączenia telefoniczne zarówno lokalne jak też długodystansowe będą znacznie tańsze niż dotychczas — czyli zyskają użytkownicy.

Tymczasem, jak wynika z badań przeprowadzonych przez Federację Amerykańskich Konsumentów, nie tylko nie zmniejszyły się ceny usług telefonicznych, ale średnio wzrosły o \$4 miesięcznie.

Najbardziej podrożały opłaty za miejscowe rozmowy telefoniczne. Mimo znacznie tańszych opłat za połączenia międzymiastowe, trudno jest "wyrównać" różnicę, ponieważ przeciętny posiadacz aparatu telefonicznego musiałby płacić przynajmniej po \$40 miesięcznie za rozmowy międzymiastowe, aby można było powiedzieć, że w ten sposób "wyrównuje" wyższe ceny rozmów lokalnych.

Podział AT&T ma jeszcze swoje dodatkowe niekorzystne skutki dla konsumenta. Otrzymujemy po dwa rachunki — jeden za lokalne rozmowy, drugi za międzymiastowe. Koszty utrzymania sprzętu telefonicznego (mimo, że wolno nam teraz być właścicielami aparatów telefonicznych) bardzo poważnie podrożały. Samo założenie nowej linii (zasadniczo podłączenie aparatu do sieci) kosztuje znacznie więcej niż poprzednio, nie mówiąc już o tym, iż przeciętny użytkownik nie ma pojęcia do kogo ma się zwrócić z prośbą o założenie telefonu.

Prognozy na przyszłość nie są wesołe. Przypuszcza się, że koszty aparatu telefonicznego w każdym domu zwiększą się.

Jednym słowem decyzja władz federalnych, nie była właściwa. Zamiast pomóc użytkownikom narażać ich na większe niż dotąd wydatki. Najtrudniej oczywiście jest ponosić wyższe koszty telefonów osobom biednym, chorym emerytom, których dochody są stosunkowo niewielkie, a przy tym ściśle ograniczone.

Właśnie ta grupa mieszkańców U.S. najbardziej potrzebuje korzystać z telefonu, który bardzo często dla wielu jest jedynym łącznikiem ze światem, jedyną możliwością wezwania pomocy w razie wypadku.

Two i Owo

Miedzy miastami Canberra a Sydney w Australii, znajduje się jezioro o nazwie George. Całymi latami gnieździ się tam masa pelikanów, łabędzi i dzikich kaczek.

Ale co pewien czas jezioro zanika. Miejsce wody zajmuje wysoka trawa, a ptactwa i ryb — stada owiec.

O roku 1820 woda z tego jeziora znikła już pięciokrotnie, a ostatni raz miało to miejsce w 1982 roku.

Przyczyny tego zjawiska ciągle pozostają tajemnicą.

Długoletnie badania prowadzone w jednym ze szpitali w Kolonii (Niemcy Zach.) potwierdziły, że starodawne farby kazeinowe są znacznie bardziej przydatne do malowania sal operacyjnych niż najlepsze lakiery.

Szwajcarscy lekarze w Zurychu uzyskali całkowitą pewność, że takie właśnie farby w ciepłych odcieniach poprawiają odporność organizmu chorych.

Po znalezieniu w Szwajcarii ostatniego zdechłego rysia w roku 1902, dopiero w 1971 sprowadzono na jego miejsce 14 żywych. Dziś w Alpach Szwajcarskich jest już ich sto, w Słowacji 400, w Polsce 600, a krajach skandynawskich ponad tysiąc.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Rządowa Biurokracja

(PARADE MAGAZINE) — Czy zdajecie sobie sprawę ilu cywilów pracuje dla naszych rządów. Federalnych, stanowych i lokalnych?

W październiku 1984 roku, jak podaje Biuro Spisu Ludności, mieliśmy ogółem 16,435,000 biurokratów. Oznacza to, że nastąpił wzrost liczby urzędników różnych szczebli w naszym systemie rządowym o 549,000 w porównaniu do sytuacji w październiku 1982 roku.

A oto dane statystyczne z podziałem na rodzaje urzędników:

- urzędnicy i pracownicy wszystkich rodzajów urzędów — 16,435,000;
- urzędnicy federalni (cywilni) 2,942,000;

- urzędnicy stanowi — 3,898,000,
- urzędnicy w powiatach — 1,872,000,
- urzędnicy miejscy — 2,434,000, urzędnicy Townships — 386,000, pracownicy okręgów szkolnych — 4,387,000, różne specjalne okręgi władz rządowych 516,000.

Ponad połowa (52 proc.) wszystkich stanowych i lokalnych urzędników rządowych pracuje w szkolnictwie.

60 proc. wszystkich federalnych urzędników cywilnych pracuje w systemie pocztowym, obronie i w stosunkach międzynarodowych.

Od zakończenia Drugiej Wojny Światowej liczba urzędników rządowych zmniejszyła się tylko w jednym okresie, mianowicie 1980-82, kiedy to spadek wyraził się łączną sumą 372,000.

W październiku 1984 r., rządowy "payroll" wynosił sumę \$26.9 biliona (wylaczając z tej pozycji wojskowych). W stosunku do 1983 r. nastąpił wzrost o 9.7 proc.

Dzieci Przy Zbiorach Sowieckiej Bawelny

(Na Antenie) — Jesień to w ZSRR okres wielkiej mobilizacji w celu dopomożenia w zebraniu na czas leżących jeszcze na polach plodów rolnych. Oblicza się, że w tej akcji bierze udział rokrocznie po kilka milionów pracowników różnych zakładów przemysłowych, urzędów.

Nie brakuje również wśród nich młodzieży, a nawet nieletnich dzieci.

W Uzbekistanie, Tadżykistanie, w Turkmenii i Kirgizji, republikach sowieckich, które są głównymi producentami bawelny, w tej pomocy w jesiennych zbiorach biorą udział masowo dzieci szkolne. Każdej jesieni spędzają one na polach od 60 do 70 dni. Ich zarobki wynoszą cztery ruble za 100 funtów zebranej bawelny. Na zbiory wysyła się nawet czasem malców poniżej dwunastu lat.

O warunkach w jakich muszą pracować dowiedzieć się można od czasu do czasu z lokalnej prasy sowieckiej. W Taszkencie rodzice dzieci napisali wspólnie list. Został opublikowany w tamtejszej gazecie nauczycielskiej. Można w nim było przeczytać: "W barakach w których mieszkają tło jest nieprawdopodobny. Warunki sanitarne złe. Jest zimno. Dzieci muszą pracować na polach od rana do wieczora. Mimo to czasem nie są w stanie wykonać wyznaczonej dziennej normy. Koszty wyżywienia są im odciągane z tego co zarabia. Gdy nie wykonują normy to dostają mniej jedzenia."

W innych relacjach można było przeczytać o wypadkach gdy dzieci były zmuszane do picia wody stojącej w rowach melioracyjnych, jedzenie było za a spać musiały wprost na gołej podłodze.

W 83 roku dziennik "Prawda" ujawnił, że w jednym tylko z rejonów Kirgizji dzieci zebrały z pól jedną trzecią całej bawelny. W Uzbekistanie szkolne brygady zmusza się do pracy na polach tak długo, aż zostaną wykonane wyznaczone ogólnie roczne plany zbioru bawelny.

Z doniesień wynika również, że zdarza się iż dzieci muszą pracować nawet podczas gdy samoloty opylają pola bawelny szkodliwymi dla zdrowia chemikaliami. Dzieje się tak mimo że przepisy wyraźnie mówią iż praca na polach jest zakazana ze względów zdrowotnych przez okres trzech dni od momentu rozpylenia środków chemicznych.

Warto przypomnieć, że przebywający obecnie na zesłaniu w miejscie Gorki wybitny naukowiec, laureat pokojowej nagrody Nobla, Andrej Sacharow, już w 74 roku zw-

Nie Da Się Orać Bagnetem

(Nowy Dziennik) — Miesiąc temu rząd PRL zerwał rozmowy z przedstawicielami kościelnej Fundacji Rolniczej, nie podając powodu ani terminu kolejnego spotkania. O zniechęceniu członków komitetu Fundacji najlepiej świadczy fakt, że zwrócili się do prymasa Glempa z wnioskiem o rozpatrzenie celowości istnienia komitetu, a zatem i fundacji, w obecnej sytuacji i wobec stanowiska zajętego przez rząd PRL.

Sprawa ciągnie się już trzy lata, a końca jej nie widać. Nie wiadomo, czy przerwanie rozmów oznacza likwidację fundacji, czy tylko kolejny etap nękania Kościoła i jego inicjatywy gospodarczej.

Postronnemu obserwatorowi sytuacja wydaje się całkowicie paradoksalna. Zabiegając wszelkimi sposobami o zachodnie kredyty w wymiennych walutach, rząd PRL jednocześnie robi wszystko, by nie przyjąć pomocy dla rolnictwa, także przecież w wymiennej walucie.

Oczywiste jest, że w całej tej sprawie nie idzie o priorytety ekonomiczne, lecz polityczne. Kolejny więc raz polityka z jej doktrynalnymi ograniczeniami zwycięża nad ekonomią i zdrowym rozsądkiem.

Rządząca w Polsce ekipa chętnie mówi o normalizacji. Owa normalizacja polega na tym, że zamiast 10 tysięcy ludzi w obozach dla internowanych i więźniach jak w czasie stanu wojennego, dziś siedzi w aresztach i więzieniach "zaledwie" nieco ponad trzysta osób i trwa ograniczona amnestia.

W sklepach jest musztarda, ocet, zapalki, świece, makaron i płatki owsiane. A przecież był taki okres w stanie wojennym, że nawet tych podstawowych artykułów nie było. Więc jest postęp, bo prócz musztardy są też warzywa, sery i zlikwidowano kartki na cukier. Nie jest to oszałamiający postęp, ale jest.

Zważywszy na jego tempo, trwać może nawet lat kilkadziesiąt, nim społeczeństwo wróci chociażby do takiego poziomu życia, na jaki zapracowało w końcu lat siedemdziesiątych. Ale ludzie są już naprawdę zmęczeni czterdziestoletnią przepychanką z partyjną biurokracją. Nie chcą cudów, chcą tylko mieć co jeść, gdzie mieszkać i kształcić dzieci.

Okazuje się, że dwie pierwsze sprawy są nie do załatwienia. Jeżeli rząd chce, by jego zapewnienia o normalizacji brzmiały wiarygodnie, nie wystarczy, że wypuści z więzień kilkaset osób. Zawsze przecież może je wsadzić kolejny raz. Natomiast powzięcie decyzji o odbudowie gospodarki chłopskiej będzie miało konsekwencje długofalowe i trwałe. Może świadczyć o dobrej woli porozumienia ze społeczeństwem. Może świadczyć o tym, że naczelnym celem działania władzy jest zapewnienie obywatelom dostatniego i spokojnego życia. Ale na razie nie świadczy.

Początkowo wydawało się, że największym przełomem w walce polskiego chłopca z komunistyczną doktryną ekonomiczną jest wpisanie do Konstytucji zdania, iż rolnictwo indywidualne jest trwałą elementem ustroju socjalistycznego. Lecz na tym się skończyło. Nie jest to pierwszy i nie ostatni przykład nieposzanowania litery prawa, zapisanego w ustawie zasadniczej.

Krótko mówiąc: wszystkie poprzednie ekipy najbardziej bały się polskiego chłopca i strach ten nieobcy jest również obecnej ekipie generała Jaruzelskiego.

Tymczasem chłop polski nie jest przecież elementem rewolucyjnym. Rolnicza Solidarność była ruchem słabym i władzom łatwo udało się go podzielić, stan wojenny zaś nie wywołał znaczącego oporu na polskiej wsi.

raciał uwagę na to, że prawie u wszystkich dzieci szkolnych w Uzbekistanie, po pracy przy zbiorach bawelny można było zauważyć objawy zatrucia chemicznymi substancjami używanymi na polach.

Związek Sowiecki nader chętnie mówi o wypadkach wykorzystywania, w różnych rejonach świata, pracy dzieci, pracy nieletnich. Natomiast ze zrozumiałych względów nie chwali się własnymi dziećmi wykorzystywanymi, często z narażeniem ich zdrowia, podczas rokrocznych jesiennych zbiorów bawelny.

Paweł Trzyński

Przywódcy ideowi robotniczej Solidarności nie rozumieli nigdy, a i dziś nadal nie rozumieją ani potrzeb gospodarki chłopskiej, ani jej znaczenia. Doskonale za to rozumieją i potrzeby, i znaczenie ideologów partyjni, myślących kategoriami z pierwszej połowy obecnego wieku. Właśnie dlatego się boją.

Chłopu, jako elementowi obcemu klasowo, choć pozostającemu w sossuszu, nie ufają, a jeszcze mniej ufają Kościołowi. Przymierza gospodarz chłopa z księdzem boją się więc jak przysłowiowy diabeł święconej wody.

Ale nie rozumieją za to obiektywnych konieczności historycznych i ekonomicznych, choć są to określenia z ich słownika politycznego.

Tymczasem społeczeństwo chce jeść, a chłop polski chce je nakarmić i sam przy okazji dobrze zarobić. Nie jest to na razie możliwe.

Ekipa Jaruzelskiego, po ostatnich wyborach do Sejmu ogłosiła, że wprawdzie nie ma całego społeczeństwa za sobą ale ma za to przeważającą większość, bo siedemdziesiąt kilka procent.

Trudno uwierzyć, że większość Polaków akceptuje politykę rolną PZPR. Rząd więc, jeśli chce cokolwiek przekonać, że ma jakieś poparcie poza własnym aparatem partyjnym i milicyjnym, zaopatrującym się w kantynach i specjalnych sklepach, musi pozwolić wreszcie chłopu produkować żywność.

Własnej, konkurencyjnej wobec kościelnej koncepcji na razie nie posiada, bojkotując więc inicjatywę Kościoła, tym samym ogłasza, że nie zależy mu ani na poparciu społecznym, ani na wiarygodności w oczach zachodnich wierzycieli. Ale dziś na aż taką arogancję nie można sobie pozwolić — nie ryzykując kolejnego wybuchu w Polsce.

Rząd nie mając innego pomysłu gra więc na zwłokę, lecz optymiści twierdzą, iż wcześniej czy później będzie musiał tę chłopsko-kościelną zabę przelknąć.

Pesymiści zaś mówią, że rząd wierzy tylko w argument bagnetów. Ale orać bagnetem się nie da. Oświecona dyktatura wojskowa bywa nieraz koniecznością, ale głupia dyktatura wojskowa zawsze jest tragedią.

"Mieszkanie Stefana Żeromskiego"

W ramach trwającego w Polsce "Roku Żeromskiego," związanego ze 120 rocznicą urodzin pisarza (1864) i 60 rocznicą śmierci (1925), w Zamku Królewskim w Warszawie udostępniona zostanie do zwiedzania 19 listopada br. stała ekspozycja "Mieszkanie Stefana Żeromskiego."

Na drugim piętrze Zamku, w tym samym miejscu co przed wojną, przygotowano trzy pomieszczenia, w których odtworzono mieszkanie pisarza i wystawę jego dorobku literackiego.

Warto przypomnieć, że muzeum zwane "Chatką Żeromskiego" istnieje też w Nałęczowie (woj. lubelskie), gdzie pisarz również mieszkał i tworzył.

O Zmiany w Taktyce Walki z Terrorem

Planiści w Pentagonie, którzy zajmują się zagadnieniami politycznego terronu, zamierzają "osiądnąć" zmiany w taktyce zwalczania terroryzmu.

W niektórych kołach administracji rządowej istnieje niezadowolnienie, że odpowiedzialne za te sprawy czynniki nie były zdolne do podjęcia na czas akcji, gdy porwany został samolot TWA Flight 847 oraz gdy palestyńscy terroryści opanowali włoski statek turystyczny "Achille Lauro."

Toteż w kołach Departamentu Obrony rozważa się ewentualność, aby przeniesić antyterrorystyczne komando "Delta Force." Obecnie są one zakwaterowane w Fort Bragg, N.C., ale rozważa się plany, aby przeniesić je do bazy w rejonie Morza Śródziemnego.

Krytycy obecnej sytuacji podkreślają, że utrzymywanie zespołów antyterrorystycznych na terenie Stanów będzie oznaczało, że nie będą one używane w nagłej potrzebie.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

—ZYGMUNT P. BOBIN—

JUBILAT RKS MARYMONT JUŻ NIEDŁUGO UKOŃCZY 75 LAT

W przyszłym roku jubilat ukończy 75 lat. Będą na pewno gratulacje, odznaczenia, podsumowania, pewnie i okolicznościowe artykuły w prasie. Chwila zadumy nad historią — zapewne — pytania o przyszłość. A przyszłość nie rysuje się niestety w jasnych kolorach.

Jubilat — to Robotniczy Klub Sportowy Marymont. Jeszcze w połowie lat siedemdziesiątych prowadził działalność w trzynastu sekcjach, obecnie ich liczba — jak się dowiadujemy — skurczyła do siedmiu. Z wyjątkiem tenisa stołowego i piłki nożnej pozostałe — łucznicza, szermiercza, brydżowa, łyżwiarstwa szybkiego i figurowego — liczą się w kraju. W spisie sportowców Marymontu figurują — Erwina Ryś-Ferens, utalentowany — w skali europejskiej — łucznik Piotr Moskalewicz, znana florecistka — Jolanta Królikowska.

Wychowankami klubu są mistrzowie olimpijscy, brydżysty — Piotr Tuszyński i Jacek Romański, podobnie jak szablisi — mistrz świata juniorów Janusz Olech, Robert Kościelniakowski, Jarosław Kisiel, Michał Zabłocki.

Spośród wymienionych sportowców, ostatnich sześciu nie trenuje już w Marymoncie. Zniknęli? Wiceprezes klubu Jerzy Helman na pytanie co się stało z nimi — beznadziejnie rozkłada ręce:

— Tuszyński i Romański przeszli do Budowlanych Poznań, Zabłocki ma kłopoty ze zdrowiem i w ogóle przerwał treningi. Pozostali szermierze odeszli do Legii (W-wa), za seniorami. Czy mogliśmy ich zatrzymać? Cóż, nie mamy mocnych argumentów, a zwłaszcza możliwości pomocy w załatwianiu mieszkani. Żal, ale trzeba było się z tym pogodzić. Właściwie nie dziwi nas, że młodzi, utalentowani zawodnicy żegnają się w pewnej chwili z małymi — tak jak nasz — klubami.

Utrzymanie tak dobrego szermierza jak np. Olech zaczęło z czasem przerastać nasze możliwości finansowe. Przykro natomiast, że tak mocno uderzają w nas obowiązujące przepisy, bo ekwiwalent, który otrzymuje klub za odchodzącego juniora jest niewspółmiernie niski w stosunku do kosztów jego wieloletniego szkolenia. Co gorsza, rezygnują z pracy trenerzy, działacze. Trudno ich winić, że wolą pracować tam, gdzie kłopotów mniej, bądź tam gdzie nie są one ich zmartwieniem, za to szybciej widać efekty.

Obraz namalowany przez działaczy RKS Marymont — dyrektora klubu Jerzego Wilkosa i wiceprezesa Andrzeja Bigoszewskiego — nie jest budujący. Klub nie ma sponsora z prawdziwego zdarzenia, takiego który wsparłby finansowo jego działalność. Po likwidacji CRZZ te kluby, które miały silnych patronatów w postaci zakładów pracy, jakoś pokonały trudności. Działają.

W przypadku Marymontu można mówić co najwyżej o przetrwaniu. A nie o trwanie przecież chodzi. Poparcie MZK i SPEC, największych spośród czterdziestu kilku przedsiębiorstw komunalnych stolicy sprawujących opiekę nad klubem, to przydział raczej fikcyjny. Bardziej dobra wola jednostek, poszczególnych ludzi niż pomoc całych zakładów.

Perspektywy są kiepskie. Przedsiębiorstwa będące sponsorami Marymontu są deficytowe, w związku z tym dotowane z budżetu państwa. Zgodnie z ustaleniami powinny przekazywać kwoty na rzecz klubu pochodzące z odpisów zysku. Skoro jednak zysku nie ma... A trzeba wiedzieć, że przed 1980 rokiem, gdy MZK były patronem faktycznym, klub otrzymywał pięć milionów złotych rocznie. Dziś kasa jest o te pięć milionów uboższa. I tym sposobem klub pozostał robotniczy tylko z nazwy.

Rodzi się pytanie: Z czego w takim razie klub żyje, z czego czerpie fundusze na działalność? Część pochodzi z dotacji Stołecznej Federacji Sportu, część z Dzielnicowej Rady Narodowej Warszawa — Żoliborz. Marymont wyjątku głową nie płyty piłkarzom Polonii, niedawno udostępnił ją Polakowski Związkowi Piłki Nożnej dla rozegrania finałowego meczu o kobiece puchar kraju. Uzyskane pieniądze nie rekompensują jednak kosztów

wynikających z eksploatacji obiektu.

Są jeszcze wpływy własne, czyli odpłatności za uprawianie sportu w prowadzonych sekcjach, za wypożyczanie kortów zakładom pracy i wynajmowanie ich osobom prywatnym.

Klub ma własną salę szermierczą... na Sadybie, autokar (z MZK), dzięki życzliwości dyrekcji Torwaru łyżwiarze mają nieodpłatnie — do dyspozycji lodowisko. Tak naprawdę, klub jest jednak biedny. Trzydzieści lat obiekty sportowe czekają na remont generalny. Jest on koniecznością, tymczasem funduszy starcza tylko na prowizoryczne naprawy.

To nie koniec kłopotów. Klub nie może np. pozbyć się "intruza", firmy polonijnej Inter-Bau korzystającej od dwóch lat z obiektów, która nie poczuwa się do uregulowania spraw finansowych. Nie potrafi też dojść do porozumienia ze Spółdzielnią Ogrodniczą "Flora", która podjęła się remontu boiska "B", niesolidnie wykonała prace, a teraz żąda zapłaty, na co władze klubu nie chcą się zgodzić, proponując ponowną naprawę.

Działaczom Marymontu ani w głowie jednak beznadziejnie opuszczać rąk. Twierdzą — są o tym przekonani — że klub jest potrzebny dzielnicy i Warszawie. W osiedlach Potok i Marymont mieszkańców przybywa. Klub jest dla nich zawsze otwarty. Zwłaszcza dla najmłodszych, którzy spędzają tu od wczesnej wiosny do późnej jesieni, mnóstwo czasu uganiając się za futbolówką. No i te piękne, robotnicze tradycje... A trudności? Przecież kiedyś uda się je pokonać.

A może już w roku jubileuszowym? ★ ★ ★

WŁOCHOM ZIMNO

REUTER (Anglia): "Włosi, którzy z powodu zaśnieżonego boiska nie mogli odbyć treningu w przeddzień spotkania, na początku meczu wyraźnie ustępowali Polakom. Gospodarze rozpoczęli świetnie, a znajdujący się w wielkiej formie D. Diekanowski błyskotliwie zakończył swój solowy rajd, strzałem z 20 metrów. Diekanowski był zresztą duchowym przywódcą Polaków i nawet Z. Boniek, pilnowany przez G. Baresiego, pozostawał w jego cieniu.

Polscy piłkarze szybciej rozgrywali swe akcje ofensywne, ale pod bramką F. Tancrediego zbyt długo zwlekali ze strzałem. Trener Piechniczek odbudowuje swój zespół w oparciu o młodą i ruchliwą drugą linię, która przewyższała te formacje w drużynie rywali.

AFP (Francja): Sukces Polaków — po ciężkiej walce ze zmrożonymi niską temperaturą Włochami. Polacy zawdzięczają w dużym stopniu swe zwycięstwo J. Młynarczykowi, który spisywał się świetnie, a przy strzale Altobelliego w 41 min., pokazał najwyższą klasę.

3 Ofiary Katastrofy Samolotu w Genewie

Genewa (CT) — Na przedmieściach Genewy wydarzyła się w poniedziałek w gęstej mgle katastrofa małego samolotu zachodnio-niemieckiego. Samolot uderzył w dach budynku. Trzy znajdujące się na jego pokładzie osoby zostały zabite.

Katastrofa nastąpiła krótko po starcie z genewskiego lotniska Cointrin. Jedna z części samolotu, po odłamaniu się, spadła na zaparkowane samochody.

Osoby znajdujące się na ziemi nie doznały obrażeń.

ADWOKAT Mówiący Po Polsku ADAM DABEK

Testamenty — \$100
Kupno i sprzedaż domów — od \$300
Jazda w stanie nietrzeźwym — od \$450
Wypadki w pracy
Pierwsza wizyta bezpłatna
622-5662 — 227-3268

ADWOKAT JONAH ROSENBERG 685-1515

3114 N. Milwaukee Ave.

MÓWIMY PO POLSKU ADWOKAT JOEL GOULD

Jazda w Stanie Nietrzeźwym
Wypadki Samochodowe
• Rozwody \$170 + Koszty Sądowe \$150
• Przekroczenia Ruchu Drogowego od \$80
• Kradzieże i Bójki
• Uszkodzenia Cieleśne w Wypadkach (Wysokie Odszkodowania)
Zadzwoń Po Umówienie Sie
Porady Bezpłatne
281-8744
24 Godziny/7 Dni w Tygodniu
2918 N. MILWAUKEE
77 W. Washington • Pokój 1412

Ferraro Nie Będzie Kandydować Do Senatu

Nowy York (UPI) — Była kandydatka Partii Demokratycznej na wiceprezydenta U.S. Geraldine Ferraro oświadczyła w środę, że nie zamierza kandydować w r. 1986 do Senatu, ubiegając się przeciw sen. Alfonse D'Amato. Decyzję swą Ferraro motywuje dochodzeniem prowadzonym w sprawie finansów jej rodziny przez władze federalne.

Wiadomość podała Ferraro w czasie konferencji prasowej odbytej w pobliżu jej domu w Queens. Pani Ferraro stwierdziła natomiast, że nadal zamierza brać czynny udział w pracach Partii Demokratycznej, dążąc do usunięcia republikańskiego senatora z zajmowanego obecnie stanowiska.

Ferraro oświadczyła, że jest szansa pokonania D'Amato.

B & B
NORTHWEST VIDEO INC.
DECEMBER SPECIAL
Just In Time For Christmas!
Monday through Thursday • All Children's Movies \$1 each. All Sports, Wrestling and 3 Stooges Movies \$1.50 each
5959 N. Elston Ave. • 631-8991

Ryba Na Twój Wigilijny Stół

Mamy pełny asortyment smażonych ryb i krewetek, raków, wędzonych samkoły-ków: "walleyes", kraby, pstragi z jeziora, małże, ostrygi, i inne gatunki ryb.

Szczęśliwych ŚWIAT

Olbrzymi Wybór
Potraw Morskich i Smażonych
Archer Fish Mart
4311 S. Archer
523-3429



Mówiący po polsku lekarz

BOGUSŁAW CHMIEL, M.D.

ZAWIADAMIA O OTWARCIU
WŁASNEJ PRAKTYKI PRYWATNEJ

5329 1/2 W. Belmont Ave. Tel.: 283-0024

(Belmont i Long)
PRAKTYKA RODZINNA

- Choroby wewnętrzne
- Pediatria
- Położnictwo i ginekologia
- Mała chirurgia
- Choroby skórne i weneryczne
- Choroby neurologiczne
- Wszelkie badania laboratoryjne
- EKG

WIZYTY DOMOWE

Otwarte 7 dni w tygodniu Tel. czynny całą dobę

Serdeczne Życzenia z Okazji Świąt Bożego Narodzenia
Wszystkim Klientom i Polonii Składa Sklep

TATRY

5205 W. Belmont Ave. Tel.: 282-6880

POLECAMY WŁASNE ŚWIEŻE WYROBY

Kielbasa Wędzona \$1.89 lb.
Polska Szyńska \$2.59 lb.
Salceson \$1.59 lb.
Wyroby Garmazeryjne

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA

Adwokat mówiący po polsku
zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.

- Rozwody
- Uszkodzenia Cieleśne
- Sprawy Kryminalne
- Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym
- Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY
- Przyjmuje Także Wieczorami
- Dzwoń 7 dni w tygodniu.
- 24-godzinny. Dwa biura:
- Downtown i Northwest.

726-3753

ADWOKAT R. BRZECZEK

Były Komendant Policji w Chicago

- Nieruchomości
- Sprawy Emigracyjne
- Rozwody
- Wypadki Drogowe
- Odszkodowania
- Sprawy Kryminalne
- Kupno-Sprzedaż Domów
- Zielona Karta (Green Card)
- Zezwolenia na Pracę
- Azyle
- Obywatelstwa

5245 N. Central Avenue
(Milwaukee i Central Ave.)

283-8711

Mówimy po polsku

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?

Nie wpadaj w rozpacz... my możemy pomóc

- Bezpłatne Testy Ciążowe
- Życzliwi Doradcy
- Pomoc Lekarska
- Pomoc Finansowa
- Zrozumiałe i Prawdziwe Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Usuwania Ciąży.

AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1300 • 621-1100



SPECJALISTYCZNA
OPIEKA ZDROWOTNA
DLA KOBIET
ORAZ ZABIEGI
GINEKOLOGICZNE

- Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań
Pokrywane Przez Ubezpieczenie
MÓWIMY PO POLSKU

725-0200

5086 N. ELSTON

Od Wtorku do Soboty:
8 Rano — 4 Po Pol.

Popieracie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym"



PARAPSYCHOLOG BIOTERAPEUTA RADIESTETA

Wskładzie 1 — lub 2-osobowym — pomożę Tobie w najtrudniejszych sprawach osobistych i życiowych, łącznie z podejmowaniem ważnych decyzji. Możesz także uzyskać informacje o osobie przedstawionej na fotografii. W celu umówienia się na spotkanie proszę telefonować do Pani Bożenki Kędzierzawskiej: (312) 237-9426; (312) 772-1526

JADWIGA M. BIERNOT LEKARZ-DENTYSTA

6900 W. BELMONT AVE.—CHICAGO, IL 60634

Pełna opieka dentystyczna dla dorosłych i dzieci. Honorujemy ubezpieczenia. Po umówienie się proszę telefonować:

736-5525

MÓWIMY PO POLSKU

Answering Service Czynny 24 Godziny

CRAGIN DEPARTMENT STORE

5018-22 W. ARMITAGE AVE. • ISTNIEJE PONAD 50 LAT

GODZINY: Pon., Czw., i Pt. od 9:30 do 8:30 wiecz.; Wt. i Śr. od 9:30 do 5:30;

Sob. od 9:00 do 5:30; Niedziela od 11:00 do 5:00.

Darmy parkowanie za sklepem • Bez dodatkowej opłaty przy placeniu rachunków za gaz i elektryczność • Wymiana żarówek Edison • Niewielka opłata za płacenie rachunków za telefon, wodę, i American Express przekazy.

Mamy artykuły popularnych firm znanych z jakości i wartości.
Dużo innych artykułów po okazjnie niskich cenach, które nie są ogłaszane

Męskie pikowane
SKAFANDRY
Granat i brąz
Zamek błyskawiczny z przodu
S-M-L-XL
Wart. do \$49.99
INNE \$29.99 i więcej
Większe rozm. trochę droższe

CIEPŁE KÓLDRY
Wypełnione "double fibre" pokryte bawełną dacron
Pojed. Reg. \$29.99
Podwójne Reg. \$39.99
Inne 20% do 30% niżki

Jesli cokolwiek chcecie, a nie widzicie, prosimy pytać się naszych sprzedawców.

Damskie "Double Knit"
SPODNIE
Elastyczne w talii
Jednobarwne
Rozm. 10 do 18
Wart. \$12.99
Na wyprzedaży w basemencie

DZIECIĘCA NOCNA BIELIZNA
• Ciepłe
• Piżamki
• Kocyki —
• Śpioszki
OSZCZĘDŹ
20%

Jesli masz rodzinę w Polsce oszczędź 1/2 lub więcej na wielkiej wyprzedaży:
* mydła * pasty do zębów * ubrania * ręczniki * bielizna * bielizna * bielizna
* wszystkie artykuły na wyprzedaży w basemencie

POLONII CHICAGOSKIEJ SKŁADAMY NAJLEPSZE ŻYCZENIA WESOŁYCH ŚWIAT I SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

The lean, tender, juicy ham with the Old World flavor:

Krakus

BRAND

Imported Polish Ham

Serve hot, glazed and garnished to suit your fancy—or cold, right from the can. Comes fully cooked, in 3, 5, 7 and 12 pound can sizes. And every bite gives you that famous Krakus Old World flavor.



IMPORTED BY U.S. FOOD PRODUCTS, INC.,
CHICAGO / PHONE 342-7210 & 342-7410

©USFP, INC. 1978

Reforma Podatkowa Zatwierdzona

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

ki indywidualne zmniejszone zostały o srenio 9 procent.

Marszałek Izby Reprezentantów Thomas O'Neill wygłosił z okazji zatwierdzenia ustawy o reformie przemówienie. Powiedział między innymi, "Od 40 lat mówi się o reformie podatkowej, w rezultacie Amerykanie stracili nadzieję, że zostanie ona kiedykolwiek przeprowadzona. Stracili wiarę w spra-

wiedliwość naszego systemu podatkowego".

Jeszcze w ubiegłym tygodniu za przedstawieniem propozycji reformy pod głosowanie Izby Reprezentantów wypowiedziało się tylko 14 republikańskich kongresmanów. We wtorek 70 republikanów przyłączyło swoje głosy do 188 demokratów i doprowadziło do podjęcia decyzji o głosowaniu nad reformą.

Przeciwni reformie podatkowej byli kongresmani reprezentujący okręgi wyborcze w stanach, których najważniejszymi źródłami dochodów jest przemysł drzewny i naftowy. Ustawa przewiduje ograniczenie ulg podatkowych dla tych gałęzi przemysłu.

Zwolennicy ustawy uważają, że rozłoży ona ciężar płacenia podatków równomiernie pomiędzy indywidualnych podatników i przemysł. Ponad 6 mln najuboższych obywateli zostanie zwolnionych od płacenia podatków. Od miesięcy rozmaite grupy nacisku starały się o zachowanie swoich ulg podatkowych.

Aczkolwiek propozycja ustawy przedstawiona przez Komitet Sposobów i Środków różni się zasadniczo od tego, czego pragnąłby w tej dziedzinie prezydent Reagan, to jednak, jak twierdzą jego doradcy, mogą do niej zostać wprowadzone poprawki w kontrolowanym przez republikanów Senacie.

Zatwierdzenie ustawy o reformie podatkowej przez Izbę Reprezentantów jest tylko sposobem na to, aby nie pogrzebać szansy jej przeprowadzenia jeszcze za kadencji prezydenta Reagana.

Ustawa, wbrew życzeniu Reagana przewiduje możliwość odciążenia od sumy podlegającej opodatkowaniu sumy opłaconych podatków stanowych i lokalnych.

Kongr. Willins Gradison (R. — Ohio) powiedział — "W każdej ustawie podatkowej jest coś co można nienawidzić".

Porozumienie Junty z Rebeliantami w Ugandzie

Nairobi, Kenia (CT) — We wtorek doszło w Nairobi do podpisania porozumienia pomiędzy rządzącą Ugandą juntą wojskową a organizacją rebeliancką — Narodowy Ruch Oporu. Na mocy zawartego porozumienia, junta będzie obecnie władzę z rebeliantami.

Podpisane w Nairobi porozumienie przewiduje także, że wszystkie walczące oddziały muszą być rozbrojone.

Nad wyszkoleniem nowej narodowej armii Ugandy czuwać będzie złożony z 700 żołnierzy oddział wojska rekrutujący się z krajów Wspólnoty Brytyjskiej.

Minister spraw zagranicznych Kenii Elijah Mwangale oświadczył, że rozbrojenie liczącej 10,000 żołnierzy armii Narodowego Ruchu Oporu oraz złożonej z 15,000 żołnierzy armii Ugandy, nastąpi natychmiast.

Zwycięzca Konkursu w Aronson Furniture Co.



Z okazji wielkiego otwarcia magazynu odbyło się losowanie nagród ufundowanych przez firmę. Zwycięzcą pierwszej nagrody — 25-calowego telewizora marki RCA był Dennis Koladycz. Na zdjęciu Dennis Koladycz z kierownikiem sklepu Buddy Aronson. Nowy sklep mieści się przy 3401 W. 47th Street.

G. Shultz Uniósł Się Gniewem

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

zrobiła się nagle czerwona i Sekretarz Stanu US podniesionym głosem, z rzadką o niego siłą ekspresji, odparował stwierdzenia Jugosłowianina: "Uprowadzenie włoskiego statku, zabójstwo Amerykanina, torturowanie i trzymanie w roli zakładników paru innych Amerykanów, nie jest usprawiedliwione niczym, o czym bym wiedział. To nie ma żadnych przyczyn."

"To jest niesłuszne — powiedział Shultz uderzając dłonią w stół — i wszystkie narody na świecie muszą podjąć ten problem i zareagować nań w sposób jednoznaczny, oficjalny i zdecydowany. Dla ludzi, którzy czynią takie rzeczy nie powinno być nigdzie schronienia."

Widząc niezadowoloną twarz swego rozmówcy, Shultz przerwał na moment, obniżył głos i prawie szeptem powiedział pojednawczo: "I Pan pewnie myśli tak samo."

Dizdarevic, z zaciśniętymi zębami, odpowiedział krótko: "Powiedziałem Panu dzisiaj i Pan do brzo wie, że Jugosławia jest przeciwna wszelkim formom terroryzmu i przeciwko wszelkim terrorystycznym akcjom."

Pelen napięcia finał rozmowy zakończył wizytę Shultza, która — jak się spodziewano — miała być bardzo przyjazna i prowadzić do zacieśnienia więzi między Stanami Zjednoczonymi a Jugosławią, ważnym państwem w Europie Wschodniej i przewodnim krajem wśród niesprzymierzonych państw.

Amerykański Sekretarz Stanu utrzymuje bardzo serdeczne stosunki z prezydentem Jugosławii, Milką Planinc, którego podczas

Przeciw Decyzji Sądu

Buenos Aires, Argentyna (CT) — Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami około 1,000 osób zgromadziło się w dniu wczorajszym przed pałacem prezydenckim w Buenos Aires, by zaprotestować przeciwko niskim wyrokom sądowym przeciwko przywódcom junty.

Prokurator Julio Strass zapowiedział, że zamierza wnieść odwołanie od wyroku, co spotkało się z aplauzem organizacji "Matek", reprezentującej wdowy i matki ofiar reżimu wojskowego.

Pracownica Ambasady Była Torturowana

San Salvador (UPI) — Mieszkanka Salwadoru, pracownica ambasady amerykańskiej w stolicy Salwadoru, podejrzana o szpiegostwo na rzecz lewicowej partyzantki, była — zgodnie z oświadczeniami dyplomatów i obrońców praw człowieka — torturowana i molestowana seksualnie przez członków tajnej policji.

Graciella del Carmen Mendes de Iglesias była w czasie śledztwa gwałcona, zmuszona do wielogodzinnych stójek nago, torturowana przy pomocy zanurzania głowy pod wodę oraz zmuszona do trwającego bardzo długo składania zeznań.

Przedstawiciele policji oświadczyli, że nic nie wiedzą o torturach zadawanych Iglesias. Podobne stanowisko zajęli przedstawiciele ambasady amerykańskiej.

Iglesias, która od 10 lat była pracownikiem amerykańskiej agencji d/s rozwoju międzynarodowego, została 17 września przekazana w ręce tajnej policji salwadorskiej przez pracowników ambasady. 8 października została zwolniona z braku dowodów winy.

pobytu w Belgradzie nazwał nawet "jednym z faworytów."

Stany Zjednoczone dążą do podtrzymania procesu liberalizacji gospodarczej, jaki przechodzi Jugosławia, która jest państwem komunistycznym.

Starcie słowne na temat terroryzmu odzwierciedla jednak trwające od dawna napięcia między obydwojoma krajami, między innymi wynikłe z odmowy Jugosławii, która dwa miesiące temu nie zgodziła się na udzielenie pomocy w aresztowaniu Mohammeda Abbasa, podejrzanego o zorganizowanie uprowadzenia statku "Achille Lauro."

Jak wiadomo, Abbas (któremu pozwolono zbiec z terytorium Włoch) udał się do Jugosławii, która na gruncie dyplomatycznym uznaje istnienie Organizacji Wyzwolenia Palestyny. Na żądanie Stanów Zjednoczonych Jugosławia odpowiedziała odmownie i nie doszło do ekstradycji Abbasa do USA, ponieważ — to był argument Jugosławii — Palestyński terrorysta miał prawo do nietykalności, jaka przysługuje dyplomatom.

Spraw OWP stała się także powodem sprzeczki pomiędzy George Shultzem a ministrem spraw zagranicznych Jugosławii. Sprzeczka ta nie była jednak aż tak gwałtowna.

Syria Nie Wycofa Pocisków

Washington (CST) — Rząd prezydenta Reagana, poszukujący środków złagodzenia napięcia na Bliskim Wschodzie, zaapelował do Syrii, aby wycofała swoje pociski z terytorium graniczącego z Libanem. Pociskie te byłyby w stanie naruszyć strefę powietrzną Izraela. Syria rozpoczęła instalację pocisków w tym rejonie po zestrzeleniu przez izraelskie myśliwce dwóch syryjskich samolotów MiG-23 nad obszarem powietrznym tego kraju.

W opinii rządu amerykańskiego decyzja o ataku została podjęta na niskim szczeblu dowodzenia armii izraelskiej.

Syria broni swojego prawa do instalowania pocisków wzdłuż granicy z Libanem, oskarżając Izrael o planowanie ataku na jej terytorium. Minister obrony Izraela Izak Rabin powiedział — "Nie istnieje żaden powód, dla którego chcielibyśmy zaatakować Syrię."

Kontrolowane przez rząd, syryjskie środki masowego przekazu poinformowały, iż Syria będzie kontynuować instalację pocisków SAM-2, bez względu na sprzeciw Izraela, który uważa, że zagrażają one jego samolotom wywiadowczym, przelatującym nad obszarem powietrznym Libanu.

Ponadto, Syria poinformowała, iż otrzymała dostawy sowieckich okrętów wyposażonych w pociski przeciwlotnicze.

Nowe Ataki Irańskie Na Wyspę Kharg

Manama, Bahrein. (NYT) — Irak podał do wiadomości, że jego samoloty bojowe zaatakowały ponownie irańską wyspę Kharg oraz tankowce przewożące ropę naftową w rejonie Zatoki Perskiej.

Wydany w Bagdadzie komunikat wojskowy stwierdza, że na nalocie — zombardowane cele pozostały w płomieniach. Był to 55 z kolei — poczynając od sierpnia — atak lotniczy przeprowadzony na irańskie zakłady przeładunkowe ropy na wyspie Kharg.

W Trosce o Bezpieczeństwo USA

Washington (CT) — W trosce o bezpieczeństwo kraju oraz w celu zapobiegnięcia aktom szpiegostwa na szkodę USA, prezydent Reagan podpisał zarządzenie państwowe, w myśl którego wszyscy ważniejsi pracownicy rządu federalnego, łącznie z członkami Gabinetu oraz dostawcami czy wykonawcami zamówień dla rządu, będą musieli poddać się testowi na wykrywanie kłamstwa.

Rzecznik Białego Domu, Larry Speakes oświadczył, iż Reagan podpisał powyższe zarządzenie jeszcze 1 listopada br., po dokładnym prze-studiowaniu sposobów efektywniej-

szego sprawowania pieczy nad takimi informacjami.

Zarządzenie Prezydenta ma być wprowadzone w życie po ustaleniu specjalnych wytycznych.

Speakes powiedział ponadto, iż zarządzenie nie jest bezpośrednio związane z "ostatnią falą przypadków szpiegostwa", ale przyznał iż nieumiejętność sprawowania pieczy nad tajemnicami państwowymi USA "była nieustającym problemem w łonie rządu".

W ubiegłym roku aresztowano rekordową liczbę osób — tak cywilnych jak i wojskowych — pod zarzutem szpiegostwa na szkodę Stanów Zjednoczonych, dla państw różnie ustosunkowanych wobec USA — od wrogięgo Związku Sowieckiego po Izrael, który jest sojusznikiem Ameryki.

Na mocy zarządzenia Prezydenta, badaniom poligrafem będą poddani przede wszystkim ci dygnitarze państwowi, którzy poszukiwać będą informacji, dotyczących: "porozumiewania się i bezpieczeństwa..." — powiedział Speakes, nadmienając, iż właśnie dla takich osób test ten będzie obowiązkowy.

"Dokument z Montevideo"

Montevideo, Urugwaj (UPI) — Przedstawiciele 11 najbardziej zadłużonych krajów Ameryki Łacińskiej opracowali dokument, w którym stwierdzają, że przyczyną takiego stanu jest protekcjonizm i wysoka stopa procentowa. "Dokument z Montevideo" jest owocem dwudniowego spotkania poświęconego ocenie ambitnego planu rządu prezydenta Reagana, który pragnie udzielić pomocy ekonomicznej krajom rozwijającym się. Plan ten przewiduje transfer do państw Ameryki Łacińskiej 29 miliardów dol. w postaci pożyczek banków handlowych.

Ministrowie spraw zagranicznych i finansów krajów zainteresowanych ocenili plan opracowany przez sekretarza skarbu USA Jamesa Bakera, jako "bardzo korzystny."

Jest to pierwsza inicjatywa, która wskazuje na to, że Stany Zjednoczone czują się "współodpowiedzialne" za zadłużenie państw tego rejonu świata. Zadłużenie to jest szacowane na 360 miliardów dol.

Grupa Kartageńska, która opracowała dokument uważa, że Międzynarodowy Fundusz Monetarny i Bank Światowy powinny zwiększyć pożyczki dla państw regionu o 15-20% rocznie, przez okres trzech lat i zaoferować korzystniejsze warunki ich spłat.

Członkami Grupy Kartageńskiej są Meksyk, Brazylia, Argentyna, Ekwador, Peru, Boliwia, Wenezuela, Chile, Urugwaj, Kolumbia i Republika Dominikany.

Śmierć Gangsterów Nadal Zagadką

New York (UPI) — Nowojorska policja poszukuje gangstera Johna Gotti (l. 45), przywódcę odłamu "Cowboy" w mafijnej rodzinie Gambino, którego chce przesłuchać, w związku z zamordowaniem głowy tej rodziny, Paula Castellano (l. 70) oraz jego "adiutanta" i spadkobiercy rodziny Gambino, Thomasa Bilotti (l. 47).

Jak już informowaliśmy, Castellano i Bilotti zostali zastrzeleni z karabinów maszynowych, przez trzech nieidentyfikowanych mężczyzn w "biały dzień", na zatłoczonym Manhattanie.

Policja chciałaaby się przekonać czy zamordowanie Castellano było wynikiem polecenia wydanego przez najwyższych rangą mafiosów z rodziny Gambino, którym mogło zacząć przeszkadzać to, że Castellano "miał w perspektywie" zbyt wiele procesów sądowych.

Istnieje również możliwość, że zamordowanie Castellano było niezależnym zamachem, a gdyby tak było, to w mafijnej rodzinie Gambino rozpięta się "wojna domowa".

DO WSZYSTKICH, Którzy Chcą Zamieścić Ogłoszenie:

W związku z tym, że Święta Bożego Narodzenia wypadają w tym roku w środę, ogłoszenia handlowe (display) i drobne (classified) na dzień 27-go grudnia będą przyjmowane do poniedziałku, 23-go grudnia do godziny 4-ej po południu. Również ogłoszenia, które mają się ukazać w wydaniu piątkowym, dnia 3-go stycznia będą przyjmowane do poniedziałku, dnia 30-go grudnia do godziny 4-ej po południu.



Z ogromnym żalem zawiadamiamy koleżanki, kolegów i całą Rodzinę Harcerską, że dnia 16-go grudnia odeszła od nas "Na Wieczną Wartę" śp.

Sabina Wojtkowska

Długoletnia członkini Koła Przyjaciół Harcersstwa, matka dwóch wodzów zuchów. Złotki spoczywają w kaplicy Malca, pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., gdzie ją pożegnamy dzisiaj, w środę, 18-go grudnia, o godzinie 7:30 wieczorem. Pogrzeb odbędzie się w czwartek. O godzinie 10-ej rano zostanie odprawiona msza św. w kościele św. Władysława, róg ul. Long i Roscoe. Pochowana zostanie na cmentarzu św. Wojciecha, obok pomnika św. Maksymiliana Kolbe.

CZEŚĆ JEJ ŚWIETLANEJ PAMIĘCI!!

Obwód Chicago ZHP
Koło Przyjaciół Harcersstwa
Hufiec Harcerzy "Warta"



REZOLUCJA ŻALOBNA

Z głębokim smutkiem dzielimy się z Polonią smutną wiadomością, że dnia 16 grudnia, 1985 roku, zmarła śp.

Sabina Wojtkowska

znana działaczka społeczna

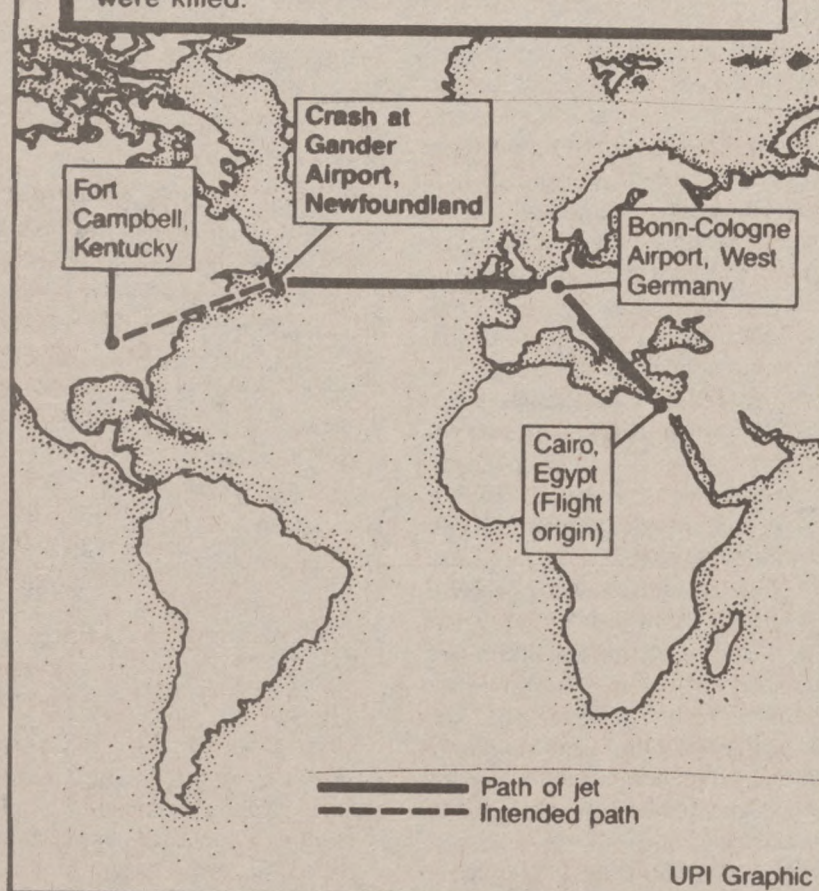
Mężowi Zmarłej, Tadeuszowi Wojtkowskiemu, prezesowi Zarządu Głównego naszej organizacji, oraz całej Rodzinie składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Zwłoki można odwiedzać w dniu dzisiejszym, między godz. 2 po poł., a 9:30 wieczór w zakładzie pogrzebowym B. F. Malec, 6000 N. Milwaukee Ave.

POLSKI ZWIĄZEK ZIEM ZACHODNICH
ODRA-WROCŁAW

DC-8 Jet Crashes and Explodes After Takeoff

Flight leaving Gander Airport, Newfoundland was carrying 8 crew members and 250 U.S. soldiers who were returning from a peacekeeping mission in the Sinai peninsula. All passengers and crew were killed.



UPI Graphic

GANDER, NOWA FUNDLANDIA.—Trasa samolotu DC-8, który uległ katastrofie po starcie z lotniska w Gander. W katastrofie zginęło 250 żołnierzy amerykańskich powracających do USA na święta Bożego Narodzenia. (UPI)

Nowy Szef Dept. Zdrowia i Opieki Społecznej

Washington. (UPI, ST, CT) — W czwartek Senat US zatwierdził nominację dr Otisa Bowen'a na stanowiska szefa Departamentu Zdrowia i Opieki Społecznej. Nominacja dr. Bowen'a zatwierdzona została stosunkiem 93 do 2 głosów. Wcześniej, senacki komitet poparł tę nominację.

Dr. Bowen obejmie stanowisko po Margaret M. Heckler, która złożyła rezygnację. Będzie on pierwszym lekarzem stojącym na czele tego właśnie Departamentu. Dr. Bowen pochodzi z Indiana, gdzie dał się poznać jako doskonały polityk. Był gubernatorem tego stanu.

Szczęście w Nieszczęściu

62-letni były spadochroniarz, Wiktor Malina, jadąc samochodem "Mini" w czasie burzy przez most, przejechał barierę i w samochodzie spadł z mostu.

W upadku złamał nogę, a samochód zatrzymał się na drzewie. Uchroniło to kierowcę przed stoczeniem się w dół o dalsze 90 m. Malina przeżywał 17 godzin w samochodzie.

Płacimy Więcej Za Telefon

Washington (CT) — Rachunki telefoniczne statystycznego mieszkańca USA wzrosły od czasu podziału firmy "Bell" średnio o 4 dol. miesięcznie. Federacja Konsumentów Amerykańskich przeprowadziła badania nad wysokością opłat telefonicznych we wszystkich (50) stanach.

Z badań tych wynika, że obecnie statystyczny użytkownik prywatnego telefonu płaci o 14,29 dol. miesięcznie więcej niż w roku 1983.

W grudniu 1983 podstawowe opłaty z tytułu użytkowania telefonu wynosiły 10,55 dol. miesięcznie czyli około 3,74 dol. mniej niż obecnie.

Z badań wynika, że stawki jakie pobiera AT&T za rozmowy długodystansowe obniżyły się o 10 proc.

Poszukuje Pracy

2 KOBIETY Z POLSKI POSZUKUJĄ PRACY

Opieka nad dziećmi lub starszymi. Z zamieszkaniem lub bez. Panie z zawodu pielęgniarki w wieku około 40 lat.

685-0379 lub 282-5196

Pomoc Domowa

UWAGA! UWAGA! ZAROBK \$200 — \$300

Prace domowe dla kobiet z zamieszkaniem, lub bez. Znajomość języka angielskiego pomocna. Pielęgniarki i lekarze z Polski mogą zarobić więcej. Zgłaszać się ośobiście 9 rano — 7 wieczór 4109 N. Milwaukee Avenue Telefon Robert 777-1121 Irena 792-1343

POLONIA EMPLOYMENT AGENCY

METRO DOMESTIC PERSONNEL

Posiada prace domowe dla pań mówiących po angielsku.

725-0055 725-1503

3204 N. CENTRAL AVENUE

POTRZEBNE kobiety do sprzątnia. Tel.: 823-9816 — 823-8364.

PRACE DOMOWE DLA PAŃ OD ZARAZ

Z zamieszkaniem lub bez. Do opieki nad starszymi osobami, lub dziećmi. Najlepsze wynagrodzenie. Praca w Chicago, lub na przedmieściach. Wymagana minimalna znajomość języka angielskiego. 679-7724

DOŚWIADCZONA opiekunka do niemowlęcia, podczas dnia. Musi mówić nieco po angielsku. Okolice Devon — Cicero. \$6.00 na godz. 676-1633.

Praca Żeńska

METRO DOMESTIC PERSONNEL

Posiadamy prace dla pań ze znajomością jęz. angielskiego. 725-0055 725-1503 3204 N. Central Avenue

PART-TIME

SPRZĄTANIE DOMÓW TOWAROWYCH (Department Store)

OAKBROOK MALL AREA

Sprzątanie w godzinach rannych (bardzo wcześnie rano), od poniedziałku do piątku, lub podczas weekendów. Mile widziane osoby zajmujące się swoim gospodarstwem domowym i osoby na emeryturze. Program przeszkolenia — dobrze płatny.

CALL KELLER MEYER BUILDING SERVICES

599-8301

Between 9 am and 12 noon

— Must speak English

NURSES AIDS wanted, for live in and come and go, English required 725-7881

POTRZEBNE OPERATORKI TELEFONICZNE NA PART TIME

Praca od 3 p.m. i w weekendy. Najchętniej uczennice. Muszą znać jęz. angielski. Zgłaszać się ośobiście w czwartek i piątek od 4:30 p.m. 5146 W. BELMONT

Praca

Residential Cleaning Service Woman Crew Manager

Must be able to drive, must speak good English. Northwestern sub. Must have experience in crew cleaning. If you have all these qualifications, call:

622-0380

Bright enthusiastic mature person required for busy dentist office. Permanent position with good prospects, various and interested duties. Salaries open according to qualifications and experience. Bilingual English/Polish speaking a plus

For interview appointment 520-9023 mornings before 9 a.m., 775-3333

FACTORY SPRINGS

EXPERIENCED SPRINGMAKER

1½ TO 2 MACHINES

671-6600

POTRZEBNI mężczyźni i kobiety do sprzątnia biur. Zachodnie przedmieście miasta. Tel.: 830-7011 albo 495-1499.

HEALTH SOURCE, INC.

Certified Nurses Aids Needed

To provide home health care. Hourly rates. Car needed.

Please call: 769-5666

Must speak English.

Factory PACKAGING/MAIL PROCESSORS

December-January

Both full and part time available. Students on winter break and homemakers also welcome. Apply to Enline, Inc., 879 Central Ave., Wood Dale.

\$60.00 PER HUNDRED PAID For remailing letters from home! Send self-addressed, stamped envelope for information/application. ASSOCIATES, Box 95-B, Roselle, NJ 07203

EXPERIENCE WATCHMAKER

Southwest suburban location.

Good benefits.

Must speak some English

448-3735

Praca

JANITOR

Well established cleaning contractor has an opening for an experienced janitorial person. Must have a car. Be willing to travel to north-west suburbs. Be dependable. Able to speak Polish and English. For further information

Call 666-3563 "C860"

MASSEUSE

FULL SERVICE BEAUTY SALON.

MUST SPEAK ENGLISH.

PARK RIDGE

823-7930

Manufacturing

COLD HEADING

Specialty Cold Header needs Tread Roller Operator with a min. of 3 yrs. exp. on Waterbury & Warren equip. This person must be self motivated & be able to make difficult set-ups & maintain high quality & productivity levels with a min. amount of supervision. Must have good communication skills.

451-1940 — Ask for Ned.

Praca Męska

RADIATOR REPAIRMAN

Must expd. in recoring and repairing radiators.

Apply in person Mon.-Fri. 8 a.m.-5 p.m.

BEAUCHAMPS

715 Belvidere St., Waukegan

312-662-6748

Must speak English.

AUTO MECHANIC

Expanding Toyota dealership needs exp'd import mechanic.

Call or apply: Ask for Rudy or Lou.

622-6300

2700 N. Cicero

AUTO MECHANIC WANTED

Experienced only. Rebuilding motors, transmissions and electrical works. Must have own tools and speak English. 6 days a week.

Apply in person

INTERNATIONAL AUTO SERVICE

3056 W. Lawrence 478-5621

POTRZEBNY spawacz ze znajomością konstrukcji klatek schodowych. 278-1062.

AUTOMOTIVE MECHANIC

Looking for qualified individual to work in high volume Firestone Co. store. Ideal individual minimum 5 years experience, ASE or NIASE certification a plus, but not necessary. Call for appt.:

243-0296 — Ask for Lou.

POTRZEBNI STOLARZE

do obróbki drewna i robienia szaf.

2119 W. CHURCHILL

278-3580

POTRZEBNY stolarz do kontraktora. Dzwonić od 8—4. Tel. 631-6127.

AUTOMOTIVE MECHANIC

Busy Des Plaines auto dealership needs 2 experienced Dodge mechanics. Union shop.

Call Bob Wood at:

298-5200

For personal interview.

Must speak English.

POTRZEBNY CIEŚLA

musi być dobrym fachowcem i umieć zakładać scienne płyty gipsowe. Dobra zapłata, bardzo dużo pracy. Wymagany własny Van lub "truck" oraz narzędzia.

583-6171

EXPERIENCED SHINGLERS

Lake Zurich location.

438-4131 — days

831-2993 — after 6 p.m.

GOVERNMENT JOBS

\$16,040 — \$59,230/yr.

Now hiring.

Call: 1-805-687-6000 Ext. R.9725 for current federal list.

Domy

Blisko PULASKI i BELMONT Dwa 7-pokojowe mieszkania. Bardzo duże pokoje plus mieszkanie w basemencie. Piękne naturalne drzewo. Nowoczesne kuchnie i łazienki. Garaż. Tanie! Właściciel opuszcza stan.

MILWAUKEE — ADDISON

Dobre prosperujące, piękne urządzone mieszkania oraz 6-pokojowe nowoczesne mieszkanie dla właścicieli. Sprzedający pomoże sfinansować.

CENTRAL—DIVERSEY

Do sprzedania klub bilardowy. 17 stołów firmy Gold Crown. Bardzo wysoki dochód. Tanie! Właściciel opuszcza stan.

Proszę dzwonić do

RYSZARD RYCHLIJA

APPLE REALTY

2921 N. Central Park Ave.

235-4407 lub 267-3067

GOVERNMENT HOME

from \$1 (U repair). Also delinquent tax property.

Call: 1-805-687-6000, Ext. GH-9725 for information

ST. TURYBIUS

Walk to church, schools, conveniences from this roomy brick beauty located just across the street from St. Turibius. 4 bdrm. Full bsmt. 2 car gar. & more. Price reduced \$69,900 (C 61233).

Call Ann or Chuck.

RE/MAX—S.W.

974-1110

Domy

5650 S. ARCHER

Nowszy budynek, 4x4 na 2-gim piętrze oraz duży sklep (50x90 stóp) nadający się na wszelkiego rodzaju interes na 1-szym lub może być podzielony na 6 mniejszych jednostek.

MACHNICKI

3801 W. 55th St.

735-5700

JEDNODNIOWA WYPRZEDAŻ

w niedzielę 22 grudnia. Duży wybór różnych futer. Ceny bardzo niskie.

108 N. State St.

9 piętro. Pytać o Ginę.

Tel.: ME7-8399

Do Wynajęcia

NEAR KEDZIE & FULLERTON

4-5 room apartments—Heated

\$300 to \$345 per month

No Pets

Call 473-2919

CZYSZTE, SPOKOJNE

3-4 pokojowe mieszkanie \$250-285. 1-2 sypialnie. Blisko kolejki, autobusu, autostrady.

539-3089, 764-6113

po 8-iej — w jęz. ang.

5 POKOJOWE mieszkanie. Okolica Cicero-Belmont. \$360 miesięcznie łącznie z ogrzewaniem. 286-3890 — w jęz. ang.

JACKOWO, czwórka, ogrzewana i ochładzana na pierwszym piętrze. Wszelkie świadczenia opłaca właściciel. 278-0096.

4-KA do wynajęcia, 2 sypialnie. 5233 W. Roscoe. Ogłądać: środa 6:30-9 wiecz.; sobota 2-8 wiecz.; niedziela 10-2. 685-2671, 647-9605.

LAWRENCE—Harlem. Ładny pokój do wynajęcia. \$200 miesięcznie. 867-4527.

6 ROOMS, 3 bedrooms. Stove, refr. Enclosed porch. Heated. \$430 mo. 1 mo. deposit. 342-9728.

MIESZKANIE w basemencie 1438 W. Walton. Świeżo malowane, nowe dywany, i prysznic. \$135 miesięcznie, nieogrzewane. 772-6768.

4 POKOJE, umeblowane, świeżo odnowione, ogrzewane. Ukrainian Village. Tel.: 489-0080 lub 486-8066.

UMEBLOWANE MIESZKANIE

2, 3 i 4 pokojowe w czystym budynku z pralnią i windą. Wszystkie użyteczności włączone. \$265-\$380 miesięcznie. Okolica Jackowo.

Tel. 252-9613 albo 489-6623

Wycieczki

INTER-POLE SERVICE

3114 N. MILWAUKEE

FLORYDA

25-30 Grudnia (5 Noclegów)

Orlando, Hollywood, Miami, Centrum Kosmiczne (Epcot Center), Świat Bajek (Disneyworld), rejs statkiem, nocne występy artystyczne, słońce, plaża.

Ograniczona Ilość Miejsc

TEL.: 685-1516

Lekcje

LEKCJE ANGIELSKIEGO

Od 6-go stycznia do 29-go marca

THE SCHOOL FOR AMERICAN ENGLISH

320 N. MICHIGAN

281-7496

Zguby

UNIEWAŻNIAM zaginiony paszport na nazwisko Krzysztof Jasłowski.

SKRADZIONO paszport na nazwisko Władysława Sacha. Tel. 539-7659, wieczorami.

RUMMAGE SALE

PRZEDŚWIĄTECZNA WYPRZEDAŻ 15 Grudnia-31 Grudnia 50% Zniżki na Wszystkiej Odzieży HADASSAH HOUSE

3357 Dempster 677-6365

Poniedziałek, Wtorek, Środa 10-5 Ppl.

Piątek 10-4 Ppl. Niedziela 11-4

Sobota Zamknięta

Rozmaite

JEWELER'S 3858 N. CICERO AVE.

TUŻ PRZY 6-CORNER'S

Od 12 grudnia rozpoczyna wielką wyprzedaż złota związaną z likwidacją sklepu. Sklep czynny jest cały tydzień w tym również w niedzielę w godz. od 11:00 rano do 6:00 wieczorem. Większość posiadanych przez nas wvrobów ze złota sprzedajemy na wagę po najniższych cenach w mieście!

14 kt łańcuszki i naszyjniki na szyję są do kupna na wagę po \$9.00 za gram!

Bransoletki damskie i męskie z 14 kt złota również na wagę w cenie \$10.50 za gram.

Obrączki wykonane z 14 kt złota też na wagę w cenie \$10.00 za gram!

Nadto posiadamy na składzie dużą kolekcję pierścionków damskich z prawdziwymi kamieniami, które sprzedawane są na sztuki po cenach własnych.

Mamy kolczyki, medaliki, krzyżyki!

Radzimy państwu skorzystać z okazji i jak najszybciej odwiedzić ten sklep pod adresem 3858 N. Cicero Ave. niedaleko od 6-Corner's poki wybór jest duży.

Wyprzedaż trwać będzie dopóki starczy zapas.

3858 N. CICERO AVE.: Proszę zapamiętać ten adres.

AUTO

SPRZEDAM Maxi Van ze sprzętem kontraktorskim. 489-2180.

'79 CHRYSLER Newport w bardzo dobrym stanie. \$2,000. 539-8358.

SPRZEDAM samochód Mustang '74. 4 cylindry, automatyczny. Radio, nowy lakier. \$650. Tel. 283-3763.

HORNET '77 z Californi po wypadku. "Na chodzie" \$650. Tel.: 283-3763.

Usługi

NAPRAWA KAROSERII SAMOCHODÓW PO WYPADKU

Najcieplej, najtaniej. Gwarancja. Honorujemy ubezpieczenia.

H. D. MOTORS

3510 N. Knox

Tel.: 283-3763

JEŻELI CHCESZ MIEĆ SZYBKO SPRAWNIE SOLIDNIE Z GWARANCJĄ WYKONANE W DOMU PRACE

Stolarskie, ciesielskie, elektryczne, hydrauliczne slusarskie oraz przewożenie mebli, lub odgarnianie śniegu, a także wszelkie inne usługi na zlecenie pomoże Ci natychmiast. POLISH CARITAS (NON PROFIT ORGANIZATION)

2546 W. Cortez, Chicago, Ill. 60622

312-292-1575

Najniższe ceny — pomagamy Polakom

Rozłam w Partii Republikańskiej?

Poniedziałek spędzili republikanie na gorączkowych poszukiwaniach kandydata, który byłby dostatecznie silnym rywalem demokratycznego senatora Alana J. Dixona.

Ostatecznie o miejsce w Senacie USA ubiegać się będą trzej republikanie: Tom Corcoran — były kongresman; George A. Ranney Jr — członek zarządu stalowni Inland Steel Co. oraz Judy Koehler — reprezentantka stanowa z Henry.

Najwięcej przywódców republikańskich opowiada się za Corcoranem. M.in. poparł go gubernator James Thompson.

Wśród popierających Ranney'a znajdują się Daniel Weil, gorący zwolennik Thompsona oraz Louis J. Kasper, który pracuje dla Gubernatora jako zarządca Chicago Medical Center.

Rozbicie w łonie partii republikańskiej doskonale ilustruje przykład Kaspera (przewodniczącego Chicagowskiej Partii Republikańskiej) oraz Donalda L. Tottena

(przewodniczącego powiatowej organizacji partyjnej), którzy zajęli wprost przeciwne stanowiska. W ostatnią środę, Kasper otrzymał pozwolenie od Tottena na zbieranie podpisów pod petycją Ranney'a, tylko dlatego, że Tottenowi podobno znudziło się odgrywanie roli "pielegniarki — służącej" dla Corcorana.

Gub. J. Thompson powiedział republikanom, że prawybyory są "sprawą w rodzinie (republikańskiej)" oraz "konkurem pomysłów, konkursem poglądów".

Thompson określił Corcorana jako "najmocniejszego republikańskiego kandydata w opozycji do Alana Dixona". Przrzekł pomóc w zbieraniu funduszy kampanijnych oraz w przeprowadzeniu jego kampanii politycznej.

Judy Koehler potępiła postawę i oświadczenie Thompsona: "Zwrócił się do mnie, abym zrezygnowała z wyścigu wyborczego, ale nie miał odwagi wymienić mnie po imieniu. Ominęła go historyczna szansa udzielenia poparcia kobiecie".

Więcej Dowodów w Sprawie Morderstwa Nicarico

W związku z ostatnimi zeznaniami Briana Dugana odnośnie zamordowania 10-letniej Jeanine Nicarico, były prokurator z Du Page zaprzeczył domniemaniom, iż starał się rozwiązać sprawę przed terminem wyborów na własne stanowisko, co mogło doprowadzić do skazania niewłaściwych osób.

Dugan, jak wiadomo, przyznał się do zamordowania Nicarico przy pomocy żelaznej obręczy i ujawnił kilka szczegółów, które mogą doprowadzić do odnalezienia narzędzi zbrodni.

Skazany za inne morderstwa Dugan przyznał się również do prowadzenia w krytycznym dniu samochodu marki Plymouth Volare. Świadkowie zeznali, iż widzieli w dniu uprowadzenia Nicarico kilka samochodów w sąsiedztwie jej domu. Są to istotne dane, ponieważ dotąd nie rozporządzano właściwie fizycznymi dowodami winy przeciwko oskarżonemu.

Zeznania Dugana rzuciły nowe światło na sprawę wyborów prokuratora stanowego z Du Page — Thomasa Fitzsimmons. Dwóch ludzi prowadzących między innymi śledztwo, wystąpiło z wątpliwościami na temat winy oskarżonych o morderstwo osób. Były detektyw z biura szeryfa z Du Page i były kierownik laboratorium sądowego zarzucili wręcz Fitzsimmonsowi przyspieszenie zakończenia sprawy, w celu uzyskania dodatkowego atutu

Niebezpieczna Mieszanka Nafty z Benzyną

Wydział Pożarnictwa ostrzegł w poniedziałek, iż nafta z North Side Martin Oil Co. została przypadkowo zmieszana ze zbyt dużą ilością benzyny.

Jak powiedział rzecznik wydziału, Jerry Lawrence, mieszanina jest wyjątkowo łatwopalna i nie powinna być używana.

Osoby, które nabyły naftę w Martin Oil, przy 3534 W. North, powinny odnieść ją do sklepu, gdzie zostaną im zwrócone pieniądze.

Firma ostrzega mieszkańców przed niebezpieczeństwem w jez. angielskim i hiszpańskim.

Ocenia się, że sprzedano od 800 do 1,000 galonów nafty do momentu wykrycia pomyłki.

Klienci powzięli podejrzenia na skutek niezwykle silnego zapachu nabytego produktu.



STEDMAN, N.C. — Kometa Halleya — zdjęcie zrobione przez fotografa-amatora. Na kolorowym zdjęciu kometa jest białobłękitna. (UPI)

Kobieta Przewodniczącą Stanowej Komisji Handlowej

Gubernator Illinois James Thompson wstrzymał się z ogłoszeniem, kto będzie nowym przewodniczącym Stanowej Komisji handlowej (Illinois Commerce Commission; ICC), po spotkaniu się z murzyńskimi działaczami społecznymi i politycznymi.

W ubiegłym tygodniu, Thompson oświadczył, iż mianuje nowego przewodniczącego, który zastąpi Philipa O'Connora, który — jak wiadomo — złożył rezygnację z tego stanowiska.

Z doniesień wynikało, że wybór Gubernatora padł na Mary "Meg" Bushnell, członkinię ICC.

Podczas spotkania z Thompsonem przywódcy murzyńscy zachęcali go do mianowania na przewodniczącego Andrew Barreta, który jest jedynym czarnym członkiem Komisji Handlowej i do tego z największą wysługą lat.

Gubernator odmówił komentarza po spotkaniu z czarnymi przywódcami, nadmieniając jedynie, iż wkrótce mianuje nowego przewodniczącego.

Barret (l. 44) jest członkiem Stanowej Komisji Handlowej od maja 1980 r. Bushnell, z Rockford, jest członkiem ICC od 1983 r. i zarazem jedną z trzech kobiet, zasiadających w tej siedmioosobowej komisji.

Jak wiadomo, do jednych z najważniejszych obowiązków Stanowej Komisji Handlowej należy zatwierdzanie podwyżek opłat za używanie energii elektrycznej, gazu i telefonów.

Delegat organizacji murzyńskiej pn. Midwest Community Coalition, Joseph Banks, który brał udział w spotkaniu z Gubernatorem, powiedział, iż A. Barret jest "wysoko wykwalifikowany... posiada doktorat z prawa oraz tytuł magistra nauk politycznych oraz jest starszym członkiem ICC...". W związku z czym powinien stać się on przewodniczącym tej komisji.

"Czarna społeczność wyraziła swe zainteresowanie i troskę, i to właśnie stanowiło istotę spotkania z Gubernatorem. Po prostu, nie mamy ochoty na lekceważenie i deptanie nas w procesie selekcji. Gubernator zgodził się na rozważenie... kandydatury Barreta" — oświadczył J. Banks.

W odniesieniu do informacji, iż Thompson zaoferował stanowisko Bushnell, Banks powiedział: "O ile jesteśmy zorientowani, to Gubernator jeszcze nie zaoferował nikomu tej posady, co pozwala mu na zastanowienie się nad wszystkimi możliwościami. Według nas, wszy-

Aresztowano Nielegalnych Imigrantów

We wtorek, chicagowski oddział INS przeprowadził szeroko zakrojoną akcję, której celem było sprawdzenie, jak wielu spośród taksówkarzy naszego miasta jest nielegalnymi imigrantami.

W wyniku bardzo dokładnego sprawdzenia, inspektorzy INS aresztowali ponad 80 obcokrajowców, w większości z Iranu, Pakistanu, Indii i Nigerii, którzy będą deportowani z USA.

W akcji wzięło udział 40 agentów Biura Imigracyjnego, którzy aresztowali obcokrajowców, pracujących w charakterze kierowców taksówek w ponad 20 miejscach: w portach lotniczych O'Hare i Midway, w Merchandise Mart, przed hotelami Hyatt Regency i Westin Hotel.

Prezes jednej z największych firm taksówkowych Checker Cab Co., Jerry Feldman zarzucił agentom INS stosowanie "gestapowskich metod".

stkie możliwości są nadal otwarte". We wtorek, Gubernator dokonał znaczących zmian w łonie ICC, mianując nowych jej członków oraz nowego przewodniczącego.

Szefem Stanowej Komisji Handlowej została kobieta — Mary "Meg" Bushnell (l. 53), która — jak się okazało — podczas ostatniego głosowania ICC nad sprawą podwyżek opłat, za zużycie energii elektrycznej, była jednym z trzech komisarzy, głosujących przeciwko tej podwyżce.

Zanim została mianowana do ICC (dwa lata temu), znana była jako działaczka w obronie interesów konsumenta, a przeciwko zakładom energetycznym Commonwealth Edison.

Odpowiedzialność Bushnell na nowym stanowisku będzie jednak poważnie ograniczona, w porównaniu z zakresem "władzy," jaką posiadał poprzedni przewodniczący ICC.

Od 1 stycznia, 1986 zacznie obowiązywać nowe prawo, na mocy którego większość obowiązków o charakterze wykonawczym (należących dotychczas do przewodniczącego) sprawować będzie dyrektor wykonawczy.

Nowymi członkami ICC zostali Raymond Romero (l. 31), jeden z dyrektorów organizacji Mexican-American Legal Defense and Education Fund oraz Paul Foran (l. 34), adwokat z Danville. Obydwaj posiadają duże doświadczenie w zakresie "walki" o interesy konsumenta.

Mianowanie nowych członków stało się możliwe dzięki awansowi Bushnell (zvolniła jeden etat), oraz ustąpieniu Stanforda Levina.

Nowe Przepisy Dotyczące Pijanych Kierowców

Sekretarz stanowy — Jim Edgar ogłosił, że z dniem 1 stycznia 1986 roku wejdą w życie nowe, ostrzejsze przepisy dotyczące kierowców prowadzących samochód w stanie nietrzeźwym.

Kierowcy podejrzani o jazdę po pijanemu, którzy odmówią zgody na dokonanie badania krwi (testu trzeźwości) utracą automatycznie prawo jazdy na okres 45 dni od momentu aresztowania.

Ci, którzy dopuścili się przestępstwa po raz pierwszy otrzymają dokument pozwalający na jazdę samochodem jedynie do miejsca pracy i z powrotem, po 30 dniach zakazu prowadzenia auta.

Kierowcom, którzy pierwszy raz zostali zatrzymani za jazdę w stanie nietrzeźwym, w przypadku pozytywnego wyniku badania grozi kara utraty prawa jazdy na okres trzech miesięcy, zaś w przypadku nie wyrażenia zgody na badanie do sześciu miesięcy.

Nowe przepisy przewidują wprowadzenie specjalnych oznaczeń praw jazdy dla kierowców, którzy nie przekroczyli 21 roku życia. Mają być one czerwone z wyraźnym napisem "poniżej 21 lat" umieszczonym po obu jego stronach.

Ponadto przepisy, które wejdą w życie z początkiem przyszłego roku chronią prawa ofiar wypadków i ich rodzin, spowodowanych przez pijanych kierowców informując o danych spraw sądowych i zezwalając na przedstawienie sędziemu pisemnych lub ustnych oświadczeń.

Nie Przyznali Się Do Winy

Dwóch mieszkańców Mundelein Wayne J. Rogers i Milton Muintoner, oskarżonych o zamordowanie 20-letniego mężczyzny z Vernon Hills oraz postrzelanie innego w czasie napadu rabunkowego nie przyznało się do winy.

Trzecia oskarżona, Kristine Lorcascio, zostanie postawiona przed sądem w środę.

Czunością i Ostrożnością Przechytrzysz Złodzieja!

W okresie świątecznym jak wiadomo nasila się niezwykle aktywność różnego rodzaju złodziei. Jak rozpoznać złodzieja w tłumie? Po zachowaniu: złodziej wodzi oczami za swą potencjalną ofiarą; często jest nikł ktoś, kto w bardzo zimny dzień nie nosi rękawiczek albo ktoś, kto trzyma bardzo dużą kopertę, którą w razie potrzeby się zastoni.

Bądźmy ostrożni ale nie bądźmy paranoicznie podejrzliwi, bo nie każdy kto niesie kopertę, nie ma rękawiczek albo po prostu gapi się na innych musi zaraz być złodziejem. O niewinnie posadzenie nie trudno, jak już dojdzie do kradzieży. Starajmy się więc raczej zapobiec tego rodzaju incydentom, tym bardziej, iż rady — jak to robić — pochodzą od specjalistów z Policji Chicagowskiej, obeznanych z metodami i wykami złodziei.

Najlepszym sposobem przechytrzenia złodziei jest być przygotowanym na ich ewentualne akcje. Przede wszystkim, należy być wyjątkowo czujnym wsiadając i wysiadając z autobusu czy kolejki, na schodach ruchomych czy przy przechodzeniu przez obrotowe drzwi.

"Nie wywołujmy złego wilka z lasu", nosząc przy sobie dużą liczbę kart kredytowych i gotówkę w łatwo dostępnej torbie, czy portfelu w którejś z zewnętrznych kieszeni.

Najlepiej byłoby gdybyśmy mogli zaopatrzyć się w specjalną, osobną, małą torebkę tylko na karty kredytowe i gotówkę, którą można byłoby umieścić pod płaszczem zamiast na płaszczu.

Jeśli już musimy nosić tak cenne rzeczy w torebce na płaszczu, to pamiętajmy o tym, żeby zamknąć torebkę znajdowało się przez cały czas od strony naszego ciała a nie od zewnątrz. Jeśli to możliwe, starajmy się nosić przy sobie tylko te karty kredytowe, które będą nam potrzebne, a nie wszystkie karty, jakie w ogóle posiadamy.

W przypadku, gdy poczuje się, iż

"Ścigani" Za Podatek Od Aut Zakupionych Na Przedmieściach

Władze miasta wysłały ostatnio upomnienia do 20 tys. mieszkańców, którzy zalegają z zaplaceniem 1-procentowego podatku od samochodów, zakupionych na przedmieściach.

Jak wiadomo, latem b.r., dyrektor miejskiego Wydziału Podatkowego — Charles E. Sawyer — rozesłał już takie upomnienia do 18,636 mieszkańców Chicago, domagając się aby zapłacili oni podatek od samochodów, nabytych w pierwszej połowie roku 1982.

Nowo rozesłane rachunki, dotyczą samochodów, zakupionych w drugiej połowie roku 1982.

Sawyer powiedział, iż nie miał wyboru, jak tylko upomnieć się o należny miastu podatek, zanim przestanie on obowiązywać dłużników, w wyniku trzyletniego przedawnienia.

Nadmieniając, iż kieruje się poleceniami mayor Washingtona i Rady Miejskiej, Sawyer ujawnił plany wysłania następnej partii takich rachunków (w r. 1986) do 116,000 kolejnych mieszkańców Chicago, którzy zakupili samochody na przedmieściach, ale nie zapłacili podatku w latach 1983, 1984 i 1985.

Desperacko, Chicago usiłuje odzyskać należne mu 15.5 mln dol. dochodu. Obliczono, iż rocznie samochody kupuje około 38,650 mieszkańców Chicago, płacąc za pojazd przeciętnie 10 tys. dol.

Natomiast ald. William J. P. Banks (36 warda) stwierdził z pretenjami, że Sawyer wysłał mieszkańcom rachunki dosłownie "w samym środku" negocjacji, których zadaniem jest przyznanie pewnych ulg nabywcom samochodów.

Zdaniem Banksa posiadacze samochodów powinni zapłacić tylko pewną część należnego miastu podatku. Dodał on, iż zadowolilo by go zaplacenienie 1 procentu od ceny samochodu, pod warunkiem, że górna granica tego podatku wynosić będzie 100 dol. Ponadto będzie się on domagać od miasta uchylenia kar i odsetek, które opiewają na około 86 dol. dla tych wszystkich, którzy nie zapłacili w terminie swego rachunku.

Jeśli oferta taka nie zostanie przyjęta, to Banks zamierza przeprowadzić akcję na rzecz nowego zarządzenia, w myśl którego umorzono by całe rachunki dla 155 tys. mieszkańców Chicago.

któs zbyt długo znajduje się zbyt blisko nas nie bójmy się powiedzieć głośno "Co pan (pani) robi?" albo "Proszę się odsunąć". Najprawdopodobniej niedoszły złodziej odwróci się "na pięcie" i ucieknie. Pamiętajmy, że złodzieje kieszonkowi są tchórzami i raczej ich ofiarami stają się bezbronne osoby, np. starszuszki.

Znakomitym terenem działania dla złodziei są restauracje i hotele, ponieważ wtedy klienci są zrelaksowani i przestają być czujni. Potencjalną ofiarą złodzieja staje się wówczas kobieta, która położyła torebkę na podłodze lub powiesiła ją na pasku na poręcz krzesła albo mężczyzna, który zdjął marynarkę z portfelem w kieszeni, wieszając ją również na poręcz krzesła. Jeśli podłoga jest jedynym miejscem, w którym możemy położyć torebkę, zróbmy to tak, aby nasze stopy przez cały czas, podczas spożywania posiłku dotykały torebki. Pamiętajmy o tym, żeby nie zostawiać cennych przedmiotów w marynarkę powieszoną na krześle. Nie wieszajmy również żadnych okryć na wieszaku w pobliżu drzwi wejściowych, ponieważ mogą stać się łatwym łupem złodzieja, który "zgarnie" np. futro z wieszaka i szybko, bezkarnie wymknie się na ulicę. "Pół biedy" jeśli w skradzionym okryciu nie zostawiliśmy kluczyków od samochodu. Przynajmniej będziemy mogli bez kłopotu dostać się do domu.

Łatwym łupem złodziei stają się również rzeczy pozostawione na siedzeniach w samochodzie. Rzucając kamieniem czy piłką złodzieje, specjalnie się nie narażając na przyłapanie, wybijają szyby w samochodzie. Po odczekaniu na odpowiedni moment okradają samochód.

Nie musimy wcale stać się ofiarą złodziei. Bądźmy tylko czujni i ostrożni. "Nie taki diabeł straszny..."

Ald. Banks przyznał się, iż tego rodzaju nowe zarządzenie miejskie obejmowało by również jego samego, ponieważ on także zaopatrzył się w samochód na przedmieściach. Wyrzucił on również swe przekonanie, iż "blok większości" w Radzie Miejskiej poprze propozycję nowego rozporządzenia, jak również opowiedzą się za nim niektórzy aldermani, którzy są zwolennikami mayor Washingtona. Według Banksa, Washington będzie obawiał się postawić veto wobec rozporządzenia, ponieważ zbyt wielu chicagowian jest po prostu "wytraconych z równowagi" perspektywą płacenia rachunków.

Biuro Sawyera ujawniło, iż jak dotychczas zaledwie 5,600 osób zapłaciło rachunki, wzbogacając kasę miasta o sumę 700 tys. dol. Na sumę tę składają się nie tylko same podatki, ale również odsetki i kary narosłe w okresie nieuiszczania tego podatku.

Podatek od samochodów, zakupionych na przedmieściach został uchwalony w 1981 r. za "rządów" mayor Jane Byrne. Skończyło się wówczas tylko na zatwierdzeniu tego podatku, albowiem długo — tzn. do lipca 1985 — nikt nie interesował się jego egzekwowaniem.

Jak słusznie zauważył ald. Banks, biuro Sawyera domaga się uiszczenia podatku od wielu osób, które kiedyś zakupiły auta na przedmieściach, ale już nawet tych samochodów dawno nie posiadają.

Przyznał Się Do Postrzelenia

32-letni mężczyzna z Elmhurst przyznał się w poniedziałek, do pobicia i postrzelenia swojej 32-letniej żony.

W ten sposób zostało jednocześnie wycofane przeciw niemu oskarżenie o usiłowanie morderstwa.

Sędzia Edward Kowal zgodził się na umowę o przyznaniu się do winy pomiędzy prokuratorem stanowym z powiatu Du Page i mechanikiem — Michaeliem Iacovetti, przeciw któremu toczyła się sprawa.

Iacovetti został skazany na 30 miesięcy nadzoru sądowego z jednoczesnym zapewnieniem, iż podda się on leczeniu odwykowemu i wszelkim innym procesom leczenia, uznanego za słuszne przez Wydział d/s Nadzoru Sądowego w Du Page.



NOWY YORK — Laureatka "Oscarów" Anne Baxter zmarła w dniu 12 grudnia w wyniku wylewu krwi do mózgu w szpitalu w Manhattanie w wieku 62 lat. (UPI)